Nr. 193. Czwartek, 24 Sierpnia 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił d. 22 b. m. rano z Ischl do Schönbrunu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 11 sierpnia b. r. zatwierdzić najłaskawiej ponowny wybór profesora uniwersytetu dr. Ludwika Teichmanna na zastępcę prezesa Akademii umiejętności w Krakowie.

Reskryptem z d. 12 lipca 1882 l. 13,470 udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu Antoniemu Rutkowskiemu, maszyniście ze Sędziszowa, i Wincentemu Nowotnemu, kierownikowi fabryki w Pradze wyłącznego przywileju na ulepszenie połączeń rur i węży na przeciąg jednego roku. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie proszono, przechowany jest w c. k. archiwum przywilejowem, gdzie może być przejrzanym.

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Reskryptem z dnia 28 czerwca 1882, l. 16,858 udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, handlu i przemysłu, Jakóbowi Schornsteinowi, zarządcy fabryki w Wieliczce, wyłącznego przywileju na umocowanie obręczy u beczek, na przeciąg jednego roku. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie proszono, jest przechowany w c. k. archiwum przywilejowem, gdzie może być przejrzanym.

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Dnia 19 sierpnia 1882 roku wydaną i z Ekonomatu c. k. Namiestnictwa rozesłaną została XXIII część dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 75. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 4 lipca 1882 l. 36.806, względem zastosowania postanowień rozporządzenia ministeryalnego z 3 maja 1874 Dz. u. p. nr. 56 dotyczącego przewożenia zwłok.

Nr. 76. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 20 lipca 1882 l. 43.723, o wprowadzeniu w życie c. k. urzędu cechowniczego dla wymiaru beczek w Okocimie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 sierpnia.

W jesieni wejdzie po raz pierwszy w ogólnych wyborach w zastosowanie nowa włoska ustawa wyborcza, która jak wiadomo rozszerza bardzo znacznie koła wyborcze. Od tego rozszerzenia prawa wyborczego do zasady powszechnego głosowania, dzieli Włochy już może jedna tylko etapa. Jeżeli dawne uwielbienie dla tej zasady nie będzie dalej tak szybko ostygać jak w ostatnich czasach, to Włochy dotrą do tego celu prędzej aniżeli się spodziewały niedawno, gdy samo rozszerzenie prawa wyborczego zdawało się natrafiać na nieprzezwyciężone przeszkody.

W chwili, gdy parlament uchwalał nową ustawę wyborczą, opinia całych Włoch zapowiadała ważne następstwa zaraz po pierwszych wyborach ogólnych. Mianowicie przyjmowano za pewne, że dwa stronnictwa, klerykalne i radykalne, z których pierwsze nie chciało, a drugie nie mogło dotąd zająć odpowiedniego swojej sile stanowiska w parlamencie, rozwiną energiczną akcyę i dostarczą nowej Izbie nowych czynników. Przepowiednia ta nasuwała się każdemu, kto porównywuje konfiguracyę parlamentu włoskiego ze stosunkami faktycznemi. O stronnictwie radykalnem wiedziano, że liczy ono na reformę wyborczą i i skorzysta z niej w całej pełni, o stronnictwie watykańskiem zaś przypuszczano tylko, że porzuci dotychczasową znaną maksymę polityczną: ani wybierać, ani przyjmować wyboru. Tymczasem upływa już kilka miesięcy, a nie ma dotąd podstawy do przypuszczenia, że maksyma ta zostanie porzuconą. Być może, że dopiero w ostatniej chwili to nastąpi, gdy w kompetentnych kołach rozebrane zostaną wszystkie szanse i okaże się, że dalsze usuwanie się od wyborów mimo możności zdobycia wielu mandatów byłoby grzechem politycznym. A możność ta nie ulega wątpliwości, bo trzeba przyznać, że reforma wyborcza dokonana we Włoszech opiera się na zasadniczem traktowaniu sprawy i nie miała na celu tendencyi politycznej, t. j. nie była podjęta z góry z zamiarem przysporzenia nowych sił jednemu tylko stronnictwu.

Radykały włoscy dotąd nic nie uczynili dla wyzyskania jesiennej kampanii wyborczej i nowej ustawy. Od śmierci Garibaldiego objawił się w tym obozie rozkład widoczny, który wywołuje jeden skandal po drugim. Riciotti Garibaldi chciałby, ale nie może urokiem swojego nazwiska powstrzymać rozkładu, jak to ojciec jego czynił, owszem stał się sam powodem najdrażliwszych scen, gdyż nieprzychylna mu frakcya radykalna wystąpiła nietylko z opozycyą, lecz nawet z rewelacyami, od których ustrzedz go był powinien pietyzm okazywany nazwisku. Na domiar Riciotti Garibaldi ma tak nietaktownych obrońców i zwolenników, że zamiast otrzymać pomoc, wystawiony jest tylko przez nich na ciągłe kompromitacye. Redaktor organu, który jest głównym rzecznikiem politycznym frakcyi Riciotego Garibaldiego, burdami szynkownemi podkopuje w Rzymie i całych Włoszech sprawę przez siebie bronioną.

Gabinet patrzy na to wszystko tak obojętnie, jak gdyby go to wcale nie obchodziło, chociaż faktem jest, że żywo interesuje się wszystkiem. Ta pozorna obojętność stanowi najzręczniejsze wyzyskanie sytuacyi, bo radykały nie zatrzymają się w połowie drogi, jeżeli się nie spostrzegą, że ich rozdwojenie wychodzi tylko na korzyść stronnictwa rządowego. Do wyborów pozostają już tylko dwa miesiące, a więc tyle tylko czasu, ile potrzeba na zorganizowanie akcyi. Jeżeli cały ten czas minie na skandalicznej walce domowej, to stronnictwo radykalne znajdzie się w chwili stanowczej nieprzygotowanem, nawet rozbitem wobec stronnictwa rządowego, które bez przygotowań wszelkich może w jednej chwili podjąć walkę przed urną wyborczą. Byłby to wypadek świetny dla Włoch, a przyjemny także dla zagranicy, która pewnie szczerze życzy klęski zupełnej żywiołom prześcigającym się w planach awanturniczych i popychającym Włochy do waśni domowej i zewnętrznej z przychylnymi im sąsiadami.

LISTY PARYSKIE

CXXIX.

Życie koczujące dawniej i teraz. Migracya całego miasta. Jak się to wydawało z góry? Gabinet w miniaturze. Uroczystość młodzieży francuskiej w ogrodzie Tuileries. Słońce jako źródło siły. Ołtarz Westy, Archimedes i prof. Tyndall. Drukarnia i kuchnia słoneczna. Przyszłe użytki reflektora p. Mouchet. Piorun nie z chmury. Wystawa mebli i dekoracyi apartamentów. Przemysł dzisiejszy i przeszłych wieków. Trzechletni salon; jego kardynalne wady i niepomyślne wróżby.

Wiadomo każdemu, kto się uczył choćby tylko pierwszych początków historyi powszechnej, że ludzie w pierwszych wiekach stworzenia i do czasu, w którym zaczęli tworzyć stałe, w miejscu osiadłe pokolenia, a później narody, pędzili życie koczujące, to jest przenosili się ze wszystkiem co do nich należało z miejsca na miejsce, szukając paszy dla swego bydła, które przedewszystkiem w najodleglejszych czasach stanowiło pierwsze mienie i bogactwo człowieka, a dla siebie obfitszej zwierzyny, owoców i ryb. Ale i w owych czasach i dziś jeszcze w niektórych dzikich okolicach, do których dotąd żaden promień cywilizacyi nie doszedł, ludzie wiedząc że nie na długo mogą pozostawać na jednem miejscu, jeżeli biorąc wszystko co im matka ziemia dać może, nie starają się niczem ze swojej strony dopomódz jej płodności, nie zadawali sobie trudu budowania nietylko domów ale nawet najlichszych lepianek, poprzestając na nędznych namiotach ze skór zwierząt lub jakiej prostej tkaniny z włókien roślinnych, nie żądając od tych namiotów niczego więcej prócz jakiej takiej osłony od deszczu i wiatru — to też peryodyczne ich wędrówki z miejsca na miejsce nie przedstawiały im ani trudności, ani kłopotów ani wielkiej straty czasu.

W naszym wieku przeróżnych wynalazków i we wszystkich kierunkach szeroko rozwiniętego przemysłu, ludzie w podobnym przypadku inaczej sobie poczynają; i oto kilka dni temu, z dziś na jutro, w wielkim ogrodzie dawnego pałacu Tuileries, z którego wkrótce już tylko wspomnienie pozostanie, całe miasto z desek, płótna, asfaltowanego papieru, słomianych mat i żelaza, stanęło gotowe jakby wywołane z pod ziemi skinieniem czarodziejskiej laski. Cały, ogromny jarmark z Neuilly, gdzie się przez piętnaście dni huczno i wesoło rozpościerał, z cyrkami, menażeryami, teatrami, kosmoramami, arenami szermierzy, kramami, jasnowidzącemi i różnorodnemi panoramami, przesunął się jak olbrzymia karawana pustyni albo jak Morena dolin alpejskich, od Neuilly przez całą drogę pod arkadą Gwiazdy i wzdłuż pól Elizejskich aż do placu Zgody.

Tylko peregrynacya ta nie tak była powolną jak posuwanie się Moren, które według ostatnich spostrzeżeń uczonych geologów, zaledwie o parę centymetrów posuwają się w ciągu roku, bo tu w ciągu czterdziestu ośmiu godzin całe miasto z Neuilly znalazło się odbudowane po drugiej stronie luksorskiego obelisku.

W Neuilly u pierwszych domów Avenue de la Grande Armée było to jakby zwinięcie olbrzymiego obozu. Wszystko co tu przez dwa tygodnie żyło, pracowało i zbierało grosze, artyści czy handlarze, ci co w wyszywanych galonami i blaszkami różnokolorowych i najróżnorodniejszego typu kostiumach zapraszali publiczność na miejsce widowisk, i ci co spokojnie czekali na swoją klientelę, siedząc za górami pierników i stosami szkieł, fajansów i porcelany, wszyscy jednozgodnie w danej chwili jęli się do rozbijania w gruzy miasta, które przez parę tygodni było ich mieszkaniem i w kilka chwil już można było dumać nad zwaliskami tej nowej Palmiry. Z jednej strony dachy, ściany, podłogi, drzwi rozebrane, materace, przenośne piecyki, rondle, miski, kupy dziecinnej bielizny, klatki z kanarkami i papugami, różne koszyki i tłomoki bez ładu rozrzucone po ziemi, zawalające publiczną drogę, z drugiej skrzynie, w które pospiesznie ładowano rozmaite towary i sprzęty, jakby co chwila oczekiwano przybycia do Neuilly opancerzonych fregat angielskich, niosących z sobą zapowiedź bombardowania.

Potem zbliżyły się różne większe i mniejsze wozy; naładowano na nie wszystko, co dotąd bez ładu zalegało na ziemi i dopiero rozpoczął się ku Polom Elizejskim pochód całej karawany hecarzy, sztukmistrzów wszelkiego rodzaju z pajacami, pierotami, panoramami i różnemi zwyczajnemi i nadzwyczajnemi zwierzętami.

Ten homeryczny pochód zdawał się kierować ku Izbie deputowanych i ku pałacowi Elysée, gdzie właśnie prezydent Rpltej czekał niecierpliwie na niespieszących się wcale kandydatów do przyszłego (w owym dniu jeszcze nie gotowego) gabinetu.

W chwili tego pochodu znajdowałem się u jednego z moich przyjaciół, na piątem piętrze jednego z wielkich domów przy Avenue de la Grande Armée, co z uwagi na kolosalną budowę wszystkich domów po lewej stronie tej wspaniałej alei, odpowiada przynajmniej siódmemu piątrowi na wielkich bulwarach i dlatego, patrzącym z tej wysokości pochód ów wydawał się jakbyśmy mieli przed sobą kraj liliputów, a mój przyjaciel widocznie pod wpływem dobrego humoru, przy każdej nowej grupie karawany, odzywał się z jakąś żartobliwą uwagą.

— Patrzno, patrz, jakie mnóstwo koni w takich świetnych czaprakach. To może orszak nowego, paryskiego ministra wojny; zobaczysz, że zatrzyma się przed pałacem Elysée.

— Ależ to konie drewniane i leżą na wozie z nogami w górę sterczącemi.

— To nic nie szkodzi; owszem jest to może znakiem, że przyszły minister zamierza wszystko w swoim wydziale wywrócić do góry nogami i doprawdy armia nie straciłaby na tem.

— Jakieś łodzie, biało, czerwono i niebiesko malowane.

— To kandydat do ministerstwa marynarki.

— Ale na tych łodziach nie widać ani jednego działa.

— Właśnie tego potrzeba, żeby nawet przypadkiem nie zachciało im się wystąpić czynnie w Egipcie.

— A! otóż wóz z napisem „Teatr Komedyi" a obok niego jakiś jegomość w czarnym fraku i cały szereg najdziwniej ubranych figur. To niewątpliwie minister spraw wewnętrznych z całą armią prefektów.

— A to znowu co może znaczyć. Ogromne koło z rozmaitemi numerami i mnóstwo długich tabliczek także numerowanych, a na długim drągu tablica z napisem: „każdy numer wygrywa". To zapewne loterya?

— Ale gdzie tam, to kandydat na ministra skarbu. Tuż za nim widzisz lokomotywę z szeregiem wagonów korsykańskiej roboty a dalej baterya elektryczna i sznury telefonowe. To ministrowie robót publicznych i poczty.... gabinet prawie w komplecie.

— Zapomniałeś o najważniejszym wydziale spraw zagranicznych.

— Cierpliwości! weźno lornetkę; czy możesz czytać napisy na tych wozach, które teraz się suną?

— Z łatwością: „Piękna Czerkieska, olbrzymia Szwedka, zachwycająca Andaluzyanka, złotowłosa Szwajcarka, nieporównana Venus hotentocka."

— No, jeżeli to nie jest orszak ministra spraw zagranicznych, to już ja się chyba nie znam na tem.

Szkoły ludowe w Galicyi.

VIII.

(*H. S.*) Począwszy od r. 1872/3 opierała c. k. Rada szkolna krajowa wszystkie obliczenia w sprawozdaniach swoich o stanie wychowania publicznego w kraju na wyniku spisu ludności z dnia 31 grudnia 1869. Gdy zaś zamknięty w dniu 31 grudnia 1880 nowy spis ludności wykazał 5,945.507 mieszkańców czyli o 527.491 więcej, należało według nowego tego spisu obliczyć dzieci w kraju, wiek szkolny mające. Ponieważ w roku 1869 wypadało na 100 mieszkańców 6·9895 dzieci w wieku szkolnym, można słusznie wnosić, że stosunek ten nie zmienił się w dniu 31 grudnia 1880, że zatem w dniu tym było w kraju dzieci wiek szkolny mających 850.624, a mianowicie 417.945 chłopców i 432.679 dziewcząt, czyli o 75.450 dzieci tych więcej, niż było w dniu 31 grudnia 1869. Z dzieci tych było: rzymsko-katolickiego obrządku 386.386, a mianowicie 189.847 chłopców i 196.539 dziewcząt; grecko-katolickiego obrządku 360.156 dzieci, to jest 176.959 chłopców i 183.197 dziewcząt; wyznań ewangelickich 5.776 dzieci, a mianowicie 2.838 chłopców i 2.938 dziewcząt; a wyznania mojżeszowego 98.306 dzieci, to jest chłopców 48.301 a dziewcząt 50.005. Na 100 więc dzieci w kraju wiek szkolny mających było w r. 1880/1 45·42 obrządku rzymsko-katolickiego, 42·34 obrządku grecko-katolickiego, 0·68 wyznań ewangielickich i 11·56 wyznania mojżeszowego.

Według wykazów przedłożonych przez rady szkolne okręgowe za r. 1880/1 było w gminach mających szkoły własne lub wspólne z innemi gminami 582.348 dzieci wiek szkolny mających a mianowicie 301.585 chłopców i 280.763 dziewcząt. Z dzieci tych było obrządku rzymsko-katolickiego 264.925 to jest 135.238 chłopców i 129.687 dziewcząt; obrządku grecko-katolickiego 232.416 dzieci, a mianowicie 122.147 chłopców i 110.269 dziewcząt; dzieci wyznań ewangielickich 5.370, to jest 2.975 chłopców i 2.395 dziewcząt; a dzieci wyznania mojżeszowego 79.637, to jest 41.225 chłopców i 38.412 dziewcząt. W porównaniu z r. 1879/80 wykazały rady szkolne okręgowe o 15.206 dzieci więcej, a mianowicie o 7.528 chłopców i o 7.678 dziewcząt.

Chociaż wykazom rad szkolnych okręgowych co do dzieci wiek szkolny mających, opartym na wykazach sporządzanych przez rady szkolne miejscowe brak ścisłości i dokładności niewątpliwej, potrzeba przecież z konieczności w niedostatku innych danych polegać na nich. Porównywając przeto liczbę dzieci w wieku szkolnym wykazaną podczas ostatniego spisu ludności kraju z wykazaną przez rady szkolne okręgowe w gminach mających szkoły własne lub wspólne z innemi gminami, nabywamy przeświadczenia, że w r. 1880/1 było 268.276 dzieci wiek szkolny mających w kraju, które nie mogły korzystać z dobrodziejstwa nauki szkolnej, że zatem na 100 takich dzieci miało 68·46 możność korzystania z tej nauki a 31·54 nie miało tej możności, ponieważ nie było w miejscach ich zamieszkania szkół ludowych. Według wyznań i obrządków religijnych nie mogło korzystać z nauki szkolnej dzieci obrządku rzymsko-katolickiego 121.461, obrządku grecko katolickiego 127.740, wyznań ewangielickich 406, a wyznania mojżeszowego 18.669.

Z pomiędzy dzieci wiek szkolny mających zapisano w r. 1880/1 do szkoły 189.200 chłopców i 163.253 dziewcząt a więc razem 352.453 dzieci, czyli 40·26 prc. obowiązanych w całym kraju a 60·32 prc. obowiązanych w gminach mających szkoły własne lub wspólne z innemi gminami.

Rady szkolne okręgowe wykazały w swych sprawozdaniach za r. 1880/1 112.330 dzieci wiek szkolny mających, które z powodów poszczególnionych w art. 40 ustawy szkolnej krajowej z dnia 2 maja 1873 r. l. 250, lub z innych powodów miejscowych, jak szczupłość izb szkolnych, wielkie ubóstwo rodziców, znaczna rozległość gmin lub zakresów szkolnych i t. p. pouwalniano od uczęszczania do szkoły. Ponieważ dzieci te pouwalniano w gminach mających szkoły własne lub wspólne z innemi gminami, wynika z tego, że w tych gminach uwolniono 19·20 prc. czyli blisko część piątą. Z pomiędzy uwolnionych przypada zaledwie 20 prc. na te dzieci, które uwolniono z powodów poszczególnych w art. 40 wspomnianej ustawy szkolnej, przypada reszta czyli na przeszło 90.000 dzieci uwolnionych z innych powodów, które zatem zaliczyć wolno do niemogących korzystać z nauki szkolnej. Okazuje się z tego, że z powodu braku dostatecznej liczby szkół ludowych publicznych 354.276 dzieci w kraju wiek szkolny mających, czyli 42·12 prc. nie mogło korzystać z nauki szkolnej.

Według wykazów przedłożonych przez rady szkolne okręgowe uczęszczało w roku 1880/1 na naukę: w szkołach ludowych publicznych 159.888 chłopców i 128.427 dziewcząt, czyli razem 288 315 dzieci; w szkołach wzorowych w seminaryach nauczycielskich 1.143 chłopców i 570 dziewcząt, czyli razem 1.753 dzieci; w szkołach ludowych wyznaniowych 4.097 chłopców i 3.685 dziewcząt, czyli razem 7.782 dzieci; w szkołach ludowych prywatnych, mających charakter szkół publicznych 809 chłopców i 2.743 dziewcząt, czyli razem 3.552 dzieci, a w szkołach prywatnych bez tego charakteru 1.060 chłopców i 3.115 dziewcząt, czyli razem 4.175 dzieci. Ogółem przeto uczęszczało do wszystkich szkół ludowych 167.037 chłopców i 138.540 dziewcząt, czyli razem 305.577 dzieci.

W porównaniu z r. 1879/80 zwiększyła się liczba chlopców uczęszczających do szkoły o 5,354 a liczba dziewcząt o 7,091, czyli wszystkich dzieci razem o 12,445. Na 100 przeto dzieci, o które się zwiększyła w roku 1880/1 liczba uczęszczająca na naukę było 43·02 chłopców a 56·98 dziewcząt. W stosunku do wszystkich dzieci w kraju, wiek szkolny mających, uczęszczało do szkół ludowych publicznych 32·89 prc. a w stosunku do wykazanych przez Rady szkolne okręgowe 49·51 prc. Do wszystkich zaś szkół ludowych razem uczęszczało w pierwszym stosunku 35·92 prc. a w drugim 52·47 prc.

Rady szkolne okręgowe wykazały w swych sprawozdaniach z r. 1880/1, że 13,830 dzieci, wiek szkolny mających, uczyło się w domu. w ochronkach, zastępujących w gminach wiejskich szkoły ludowe 1,327, w szkołach pokątnych chrześcijańskich 6,970, a w chejderach izraelickich 14,256, czyli ogółem 36,382. Doliczywszy i te dzieci do tych, które uczęszczały do szkół ludowych wszelkiej kategoryi, będziemy mieli razem dzieci pobierających naukę bądź w szkołach ludowych, bądź w domu, bądź też w inny sposób 341,960, czyli 40·20 prc. w stosunku do wszystkich dzieci w kraju, wiek szkolny mających a 58·72 prc. w stosunku do wykazanych przez rady szkolne okręgowe.

Co do wzrostu frekwencyi szkolnej w r. 1880/1, wypada jeszcze dodać, że liczba dzieci uczęszczających do szkół ludowych publicznych wzrosła o 11.657, liczba uczęszczających do szkół prywatnych, które mają charakter szkół publicznych o 79, a liczba uczęszczających do szkół prywatnych bez tego charakteru o 793, a za to zmalała liczba dzieci pobierających naukę w szkołach ludowych wyznaniowych o 58, a liczba uczęszczających do szkół ludowych wzorowych w seminaryach nauczycielskich o 24.

Czynności Rady Wydziału krajowego

w miesięcach kwietniu, maju, czerwcu i lipcu b. r.

(Ciąg dalszy.)

Na okólnik wystosowany przez Wydział krajowy do wszystkich prezesów rad powiatowych, jak poważniejsi włościanie zapatrują się na główne zasady projektowanej przez rząd reformy dziedziczenia posiadłości gruntowych, mianowicie zasadę ustanowienia dziedzica głównego (Anerb-) w razie dziedziczenia bez testamentu — nadeszło 33 odpowiedzi, z których 26 stanowczo oświadcza się za reformą w kierunku scieśnienia obecnej wolności dzielenia gruntów, jednakże w sposób odmienny od projektu rządowego z szczególnem podniesieniem lokalnych potrzeb i poglądów. Trzy nie zawierają kategorycznego oświadczenia, cztery przemawiają za zatrzymaniem obecnego stanu rzeczy. Wydział krajowy przesłał te odpowiedzi c. k. rządowi z opinią w tym duchu wyrażoną, że ścieśnienie nieograniczonej wolności dzielenia gruntów włościańskich ze względu na klęskę ekonomiczną, spowodowaną coraz większem rozdrabnianiem tych gruntów, uważa za niezbędnie potrzebne, że jednakże projekt rządowy, wprowadzając niepodzielność gruntów tylko w wypadkach beztestamentowego dziedziczenia nie osiągnie celu, a nawet przyniosłby to szkodliwe następstwo, że stworzyłby nowe źródło sporów i procesów w rodzinach włościańskich.

W załatwieniu uchwały sejmowej z d. 24go października 1881 w sprawie rewizyi statutów banku włościańskiego i innych zakładów kredytowych w ten sposób, aby „nie stawały się przyczyną upadku dobrobytu ludności i nie miały przywileju dopuszczać się takiego postępownaia, za które ustawa państwowa o lichwie prywatnych właścicieli do odpowiedzialności karnej pociąga“, nadeszła następująca odpowiedź c. k. rządu. Co do banku włościańskiego, który jedynie w uchwale sejmowej był wymieniony, polecił p. minister zbadać dokładnie stan rzeczy i przedstawić sobie odpowiednie wnioski. Co się tyczy innych w uchwale sejmowej nie wymienionych zakładów kredytowych oświadczył p. minister, iż brzmienie uchwały jest zbyt ogólnikowe i brak jej wszelkich pozytywnych dat tak, iż dla żądanej akcyi c. k. rządu nie daje żadnego punktu oparcia. O ile zaś uchwała sejmowa miała na oku zapobieżenie nierzetelnemu lichwiarskiemu postępowaniu zakładów kredytowych przy udzielaniu pożyczek, oznajmił p. minister, opierając się w tej mierze na zdaniu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, iż ustawy państwowe o lichwie mają zastosowanie do takiego postępowania.

Przyjęto do wiadomości, iż w skutek uchwały sejmowej z dnia 14 października 1881 Prezydyum c. k. Namiestnictwa poleciło podwładnym organom, aby energicznie czuwały nad przestrzeganiem obowiązujących przepisów co do zakładów zastawniczych a przekraczających te przepisy pociągały do surowej odpowiedzialności i karały w myśl § 132 ustawy przemysłowej grzywną od 5 do 200 zł. Co do obowiązujących przepisów zwróciło Prezydyum c. k. Namiestnictwa uwagę, że ustęp drugi dekretu nadwornego z dnia 22 sierpnia 1845 l. 27.073 stanowi, iż osobom prywatnym nie może być udzielone pozwolenie na trudnienie się sposobem zarobkowym udzielaniem pożyczek na zastawy ręczne. Według § 16 ustępu 12 ustawy przemysłowej wypożyczanie na zastawy „o ile prawnie jest dozwolonem“, należy do kategoryi przemysłu koncesyonowanego. Ustawa przemysłowa zatem nie zmieniła w niczem istniejącego zakazu utrzymywania zakładów zastawniczych przez osoby prywatne.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa uwiadomiło Wydział krajowy, że Najjaśniejszy Pan najłaskawiej sankcyonować raczył uchwalone na ostatnej sesyi Sejmu krajowego ustawy o zaciągnięciu pożyczek krajowych: a) na dotacyę dla banku krajowego w kwocie 1,025.000 zł., b) na konwersyę 6 prc. obligacyj pożyczki krajowej z r. 1873 w kwocie 1,343.400 zł. Ta ostatnia pożyczka została wraz z pożyczką 1,100.000 złr., przeznaczoną dla kolei transwersalnej, uwolnioną od opłat stemplowych na mocy osobnej ustawy państwowej.

Widok tej różnobarwnej defilady wzięty z góry, zachęcił mnie do przyjrzenia się z bliska tym rozmaitym przedmiotom, które zebrały się w ogrodzie Tuileries z powodu fety uorganizowanej przez młodzież francuską pod patronatem Wiktora Hugo; wreszcie nie mógłbym odmówić sobie dorzucenia mego franka jako opłaty za wejście, do ogólnego funduszu, przeznaczonego na zakładanie nowych szkółek elementarnych i na pomoc dla niezamożnych uczni.

Przez cały dzień niedzieli (6go b. m.) ogród przepełniony był publicznością. Menażerye Bidela i Pezena, cyrk Corvi (małpy i psy uczone), kilka teatrów, maryonetki, arena Herkulesów, kosmoramy, restauracye, huśtawki, karuzele były literalnie oblęganie; kioski, w których najpiękniejsze artystki teatrów sprzedawały dzienniki, kwiaty i cukierki roiły się od ciągle zmieniającej się eleganckiej klienteli.

O godzinie czwartej popołudniu p d'Artois puścił się balonem, który z razu chciał trzymać się ziemi, a nawet o mało nie zaczepił się o balkon jednego z pawilonów bocznych, ale po zrzuceniu części balastu wzniósł się poważnie, i długo można było ścigać za nim w obłokach; w półtorej godziny potem spuścił się o kilka kilometrów od Paryża.

Naturalnie, że ogród nie mógł pomieścić wszystkich ciekawych, których część zresztą znajduje największą przyjemność w przypatrywaniu się bezpłatnie jak się bawią ci, którzy za prawo bawienia się zapłacili. To też przez cały dzień, a szczególnie między godziną ósmą i dziewiątą wieczorem, kiedy zapalono fajerwerk, ulica Rivoli tak była natłoczoną, że ani podobna było przejść, a tem bardziej przejechać na całej jej długości od Luwru do placu Zgody; omnibusy nawet musiały zmienić drogę i przejeżdżać przez ulicę St. Honoré. Ogród był oświetlony *a giorno*. Prócz niezliczonych lamp elektrycznych na terasie des Feuillants i w środkowej alei były festony i girlandy z kolorowych szklanych balonów. Przy wyjściu na plac Zgody zbudowano arkadę tryumfalną, także z różnokolorowem sztucznem oświetleniem. W samych portykach, otaczających rezerwoar wielkiego wodotrysku, było przeszło 50.000 kolorowych lamp.

Liczne orkiestry cywilne i wojskowe, i oddziały orfeonistów, przez cały dzień wygrywały doborowe klasyczne melodye, przeplatając je od czasu do czasu Marsylianką. Na zakończeni- odbyło się ciągnienie wielkiej tomboli, do której było pół miliona biletów a wygrane wynosiły od 25.000 franków, co stanowiło wielki los, aż do 100 fr.

Dla ludzi, którzy prócz prostej zabawki, i przyznajemy szczerze, dość już spowszedniałej, bo powtarzającej się niezmiennie przy każdej podobnej uroczystości i na każdym kiermaszu w okolicach Paryża, radzi spotkać się z jakiem zajęciem dla poważniejszej myśli, znalazła się tu prawdziwa i nader przyjemna niespodzianka.

Kiedy w starożytnym Rzymie święty ogień Westy skutkiem roztargnienia pilnującej go kapłanki zagasł, kapłani sprowadzali na ołtarz ogień z nieba, to jest zapocą wielkiego zwierciadła wklęsłego zbierali w jego ognisku gorąco promieni słonecznych, które tak było silne, że suche drzewo złożone na ołtarzu zapalało się płomieniem. Tym samym zapewne sposobem Archimedes spalił nieprzyjacielską flotę pod Syrakuzą i przez parę tysiący lat ta znana starożytnym własność zwierciadeł wklęsłych i lejkowatych, pozostawała bez użycia. Dopiero niewiele lat temu profesor Tyndall w Anglii, studyując słabe objawy ciepła promieni księżycowych, wpadł na myśl skoncentrowania ich za pomocą wielkich wymiarów zwierciadła ostrokręgowego, a otaczając punkt ogniska promieni, ekranem szklanym poczernionym i zapobiegając przez to rozpraszaniu się na nowo skoncentrowanych promieni, otrzymał stosunkowo dość silne ciepło od promieni księżyca, będących tylko odbiciem światła słonecznego.

Profesor A. B. Mouchet, Francuz, zastosował proceder p. Tyndall do ciepła słonecznego i nietylko znalazł tym sposobem dostateczne ciepło do zagotowania wody ale nawet do otrzymania pary pod silnem ciśnieniem.

Wielki spłaszczony lejek z blachy miedzianej, posrebrzonej od strony wewnętrznej czyli wklęsłej, średnicy półczwarta metra (przeszło 11 stóp) odwrócony do słońca koncentruje jego promienie na powierzchnię umieszczonego w ognisku naczynia metalowego otoczonego szklanym cylindrem, który nie dopuszcza ostudzenia. Woda w naczyniu podnosi temperaturę do stopnia odpowiadającego ciśnieniu czterech do pięciu atmosfer pary, która wprowadzona w cylinder ze stemplem jak w zwyczajnych machinach parowych daje żądany ruch, a ten zapomocą bloków i rzemiennych pasów komunikuje się tam, gdzie potrzeba.

W ogrodzie Tuileries, wielki reflektor p. Mouchet, udoskonalony przez inżeniera p. Abel Pifre, który na powszechnej wystawie 1878 r. otrzymał medal złoty, wprawiał w ruch małą prasę drukarską, systemu Marinoni, na której drukowano specyalny dziennik, rozdawany publiczności, *Soleil Journal*.

Oprócz wielkiego reflektora było kilka mniejszych, które widzieliśmy służące do gotowania różnych potraw i już wprowadzane w użycie dla wojska w Algerii i dwa, których skromne przeznaczenie było, służyć jako lampki do zapalania fidybusów dla amatorów cygar i papierosów.

System ten w Paryżu, gdzie słońce zupełnie pogodne należy do wyjątkowych zjawisk może tylko służyć w sprzyjających chwilach, do wykazania doświadczeniem, jakie rozliczne zastosowania może mieć ten wynalazek, jak naprzykład do dystylacyi, kuchni niewykwintnej, ogrzewania mieszkań i t. p. ale prawdziwie praktyczne zastosowanie w całej rozciągłości da się wprowadzić w południowych prowincyach Francyi, Włoch, Hiszpanii i we wszystkich gorących krajach, gdzie słońce przez całe dnie świeci prawie bez przerwy. W obszernych przestrzeniach okolic palonych nieustannem światłem słońca, gdzie daje się czuć brak materyału opałowego, gdzie niepodobna pić wody nieprzedystylowanej, gdzie żadna roślinność nie może się pomyślnie rozwijać bez obfitej irrygacyi, użycie tego aparatu może z gruntu zmodyfikować warunki ekonomiczne rolnictwa i wywrzeć ważny wpływ na stosunki przemysłowe i handlowe.

Jestto bezpłatny opał, który można stosownie do potrzeby modyfikować, zmieniając oś reflektora, bo promienie słońca padając nań ukośnie, daleko mniej grzeją niż prostopadłe a manipulacya jest tak łatwa i lekka, że prawie dziecko wystarcza do jego obsługi.

Przyznam się że przy tych aparatach więcej spędziłem czasu niż na obejrzeniu wszystkich innych osobliwości i pospolitości całej fety i nie mogłem wyjść z podziwienia, jakim sposobem od czasu Archimedesa nikomu z uczonych fizyków nie przyszło na myśl zastosowanie teoryi palących zwierciadeł do przemysłowych użytków.

Świetna uroczystość francuskiej młodzieży, nie obeszła się na nieszczęście bez nader bolesnego wypadku. Dwaj młodzi ludzie jeden cywilny, drugi wojskowy, chcąc z ogródka od strony ulicy Tuileries, do którego przystęp był bezpłatny, dostać się w chwili fajerwerku na wiezrch parapetu wielkiego ogrodu, usiłowali dopomódz sobie chwytając się grubych drutów, stanowiących komunikacyę elektryczną między rozmaitemi aparatami tego nowego rodzaju oświetlenia. Zaledwie dotknęli rękami tych na pozór niewinnych drutów, padli jakby rażeni piorunem. Jeden został na miejscu zabity, drugi pomimo usiłowań ratunku, przedsiębranych zwykle w razie uderzenia piorunem, umarł w kilka minut.

(Dokończenie nastąpi.)

Równocześnie z sankcyą ustaw o pożyczkach krajowych uzyskały najwyższe zatwierdzenie rezolucye uchwały sejmowej z 21 października 1881 o przyjęciu poręki kraju za dotrzymanie zobowiązań, wynikających z wydawania listów zastawnych przez bank krajowy. Ministerstwo spraw wewnętrznych zaś zatwierdziło przedłożony sobie przez Wydział krajowy projekt statutu dla banku krajowego.

Uchwalono projekt statutu organizacyjnego szkoły ogrodniczej w Czernichowie i przedłożono takowy c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia.

Uchwalono projekt preliminarzy kraj. śred. szkoł. rolniczej w Czernichowie, folwarku Czernichowskiego i szkoły ogrodniczej w Czernichowie na r. 1883.

Uchwalono na propozycyę kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie:

1) Zamianować pp. Leonarda Brokla, dr. Adama Prażmowskiego, dr. Ludwika Birkenmajera, i Piotra Giermańskiego nauczycielami tejże szkoły (pierwszych dwóch prowizorycznie);

2) powołać p. Hipolita Kuśnierskiego na prowizorycznego nauczyciela tejże szkoły z warunkiem rocznej próby;

3) poruczyć tymczasowe pełnienie funkcyi dyrektora tejże szkoły p. Leonardowi Broklowi

4) i przedłożono nominacye powyższe ces. kr. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z obozu angielskiego w Egipcie).

Specyalny korespondent *Kölnische Ztg.* podaje z Ramleh pod dniem 12 b. m. następujące szczegóły o siłach zbrojnych Anglii:

„Armia angielska w Aleksandryi i okolicy zachowuje się ciągle, jak przedtem wyczekująco, gdy natomiast wojska Arabiego ledwo na odległość strzału usypują fortyfikacye ziemne. Pozycye angielskie pod Ramleh wzmacniane są jak się zdaje zupełnie bez potrzeby, unikają przytem Anglicy starannie choćby najlżejszego starcia z nieprzyjacielem. Co za przyczyna tej bezczynności? Zagadnieni o to wojskowi odpowiadają, że jest zamiar zatrzymania Arabiego pod Aleksandryą i utwierdzenia go w wierze, iż główna akcya wojenna z tej strony się rozpocznie, ażeby tem łatwiej go można zaatakować od Suezu a raczej od Izmailii. Cel ten w istocie osiągnięto zupełnie, gdyż Arabi zamiast wysłać wojska do Suezu, trwoni czas nad wznoszeniem warowni ziemnych. Nawet ci oficerowie angielscy, którzy niechętnie patrzą na wyczekiwanie, twierdzą, że do wypadków rozstrzygacjących nie przyjdzie prędzej, jak za trzy tygodnie.

„Europejczycy ale w ogóle nie Anglicy, twierdzą, że wyczekiwanie Anglii tłumaczyć można tylko politycznemi pobudkami. Twierdzenie jednak, jakoby Anglicy czekali na rezultat konwencyi wojskowej w przedmiocie współdziałania wojsk tureckich, jest nader wątpliwe. Pominąwszy jednak odraczanie działania stanowczego, musi wprawiać w zdumienie spokój, z jakim są wydawane i wykonywane wszelkie rozkazy. Nie widać tu ani tego wzruszenia, ani tej gorączkowej gorliwości, które zwykle cechują walki w Europie podejmowane przez ludy w imię idei narodowej lub egzystencyi. Wojnę egipską, jak każdą inną, traktują Anglicy jako wielką spekulacyę kupiecką. Jakoż w istocie, gdyby szło o wykonanie olbrzymiej linii kolejowej lub kanału, nie możnaby było postępować z większą rozwagą i spokojem. Angielscy sprawozdawcy lubią wiele mówić o czynach szalonej energii i waleczności, które wprawdzie nazywają chwalebnemi. ale bezpożytecznemi. Czyny takie w wojnach spekulacyjnych muszą być naturalnie o wiele rzadsze, niż w narodowych wojnach Europy. Wprawdzie spójnia narodowa i poczucie u Anglików jest może silniejsze jeszcze niż gdzieindziej i nie braknie ludzi z rozwiniętą do niezmiernej proporcyi siłą fizyczną i energią, ale duch ogólny krępuje ruchy jednostek, trzymając je w zaklętem kole najściślejszego spełniania obowiązków. Przygotowania do wystąpienia zaczepnego odbywają z tak szczegółową przezornością, z takim spokojem i prawie obojętnością a bez pospiechu, jakby wypadki musiały czekać na ich ukończenie. Na stałym lądzie europejskim nie zdołanoby tego pojąć.

„W wielu też sprawach pomimo nader praktycznego zmysłu Anglików panuje niedbalstwo, któregoby się w Europie żaden mniej praktyczny naród nie dopuścił. Faktem jest naprzykład, w który w pierwszej chwili nie chciałem wierzyć, że w całym obozie angielskim niema więcej nad dwie lub trzy poprawne mapy Egiptu. Powtóre nie podlega także wątpliwości, że Anglicy nie rozumiejąc charakteru Egipcyan, fałszywie z nimi postępują i że są źle poinformowani co do siły zbrojnej Arabiego. Ale za to zaletą Anglików jest, że umieją tak doskonale rozgościć się na obcem sobie terytoryum, jakby tego nie potrafiła żadna inna armia europejska. Wszystko jest obliczone, żeby nawet w obozie dać wojsku względną wygodę i komfort. To też wojska angielskie w Egipcie uzbrojone są doskonale, zaopatrywane we wszelkie środki, a zajmują takie pozycye, ażeby uniknąć mogły najstaranniej choćby niewinnego jeżeli niepotrzebnego starcia.

„Chorób w obozie nie ma wcale żadnych, a do skwaru słonecznego przywykli żołnierze, których po większej części przysłano do Egiptu z południowych stacyi morza Śródziemnego. Upały zresztą nie są rzeczywiście tak niezmierne, jak je sobie wyobrażają mieszkańcy północy. Świeżego mięsa dostarczają wojsku wielką obfitość, a za napój dostaje wojsko wodę dystylowaną i rum. Pijanych ludzi jednak nie widać wcale, z czego wnosić można, że w obozie panuje wzorowa karność. Po ulicach nie widać wcale przechadzających się oficerów. czego przyczyną jest może to, że jest ich tu niewielu i ci są zajęci ciągle, a główne siły obozują za miastem. Oficerowie mają wszyscy konie rasy angielskiej, wojsku zaś dano konie arabskie. Mułów, których przedtem nie było w Egipcie, używają Anglicy do pociągów ciężkich i dla kuryerów.

„Przez kilka wieczorów z kolei próbowano w Aleksandryi zapalać na nowo latarnie gazowe, ale ponieważ palić się nie chcą, więc wieczorem i nocami panuje ciemność zupełna.“

(Nowy gabinet i Gambetta.)

Pod tym tytułem podaje *Siècle* organ prezesa Izby Brissona, następującą charakterystykę obecnego położenia we Francyi:

„Jedno zagadnienie zajmuje teraz wszystkich, zawisło na ustach i piórach wszystkich, a mianowicie: Jaki wpływ wywierać będzie Gambetta na akcyę i bieg spraw teraźniejszego ministerstwa? Przeciwnicy tego męża stanu obliczają z przerażeniem cyfrę tek ministeryalnych które się dostały członkom unii republikańskiej. Zapytują, czy ministerstwo Duclerc nie będzie jeńcem tej grupy i czy Gambetta nie zacznie gabinetowi w codziennych targach sprzedawać swojego poparcia, ażeby dostąpić nie tylko tryumfu przeparcia swojej polityki, ale żeby i dla licznych jej zwolenników uzyskać w nagrodę korzystne synekury. Z drugiej strony przyjaciele Gambetty i dzienniki przez niego inspirowane dają do zrozumienia gabinetowi, pod jakiemi warunkami zyskać może ich poparcie. Jedni żądają już odprawy dla urzędników, podejrzanych o to, że gorliwie służyli ministerstwu Freycineta, a stronnikom byłych członków gabinetu z d. 14 listopada za mało okazywali szacunku. Najprzebieglejsi zalecają gabinetowi swój program, politykę centralizacyi i silnej administracyi, której niedostateczność była w ich oczach przyczyną wszystkiego złego. W tej różnostronności rad i poglądów na jedno tylko zgadzają się wszyscy, to jest że Gambetta i jego kohorta zajmują wybitne może nawet za silne stanowisko w naszej republikańskiej polityce,

„Nie posiadają oni wszscy dostatecznej siły, żeby osoby swoje narzucić, ale są dosyć silni do tego, żeby w jak najkrótszym czasie obalić każdy rząd, któryby się nie poddał ich woli i nie chciał znosić ich osób. Sronnictwo republikańskie posiada przywódcę, którego zaleca jako kandydata do władzy niezwykły talent, znakomite zdolności i złożone krajowi usługi, ale którego temperament i opozycya pewnej części republikanów czynią w tej chwili niemożebnym u steru. Obawiamy się, że nie nadeszła jeszcze chwila stanowczego rozwiązania tej komplikacyi i że ministerstwu Duclerca tak samo jak poprzedniemu nie uda się wynaleźć słowa rozwiązującego zagadkę. Gabinet obecny może przyjąć tylko jedyną politykę która odpowiadać będzie honorowi i interesom stronnictwa republikańskiego, a o której, ponieważ jeszcze nie została zastosowana, nie można powiedzieć, jakie wyda owoce. Polityka ta zasadza się na tem, ażeby nie rządzić ani przeciw Gambecie, ani dla jego widoków Być z nim skoro stawiać będzie żądania patryotyczne, a bez niego, gdyby poparcie jego przyszło okupować usługami, któreby było przeciwne interesom kraju i zasadom zdrowej administracyi. Polityka taka polega na tem, ażeby mieć nieustannie na oku tylko dobro Francyi, jakoteż uciekać się do prawdziwych zasad rządu. A zatem urzędników, których władza mianuje, nie pytać przez które osoby poleceni zostali, ale jakiemi zdolnościami i jakiemi zasługami mogą się wykazać, ażeby uzyskać stanowiska, o które się ubiegają. Jednem słowem znaczy to mieć w polityce niezawisłej osobistą wolę bezwzględnego ścisłego spełniania przyjętego na siebie obowiązku.“

KRONIKA

— **Egzamina nauczycielskie** do szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, na jesień w tym roku przypadające, zaczną się dnia 25 września i odbywać się będą w tutejszem seminaryum nauczycielskiem (Chorążczyzna, ulica Kalecza l. 5). Podania z przepisanemi dokumentami i dokładnym adresem, wskazującym wyraźnie ostatnią pocztę, do której wysłane być mają odpowiedzi na te podania, przyjmuje komisya egzaminacyjna do 12 września włącznie. Egzamin piśmienny zacznie się 25 września o godzinie 8 z rana; dnia 24 wykazać się należy otrzymanem pozwoleniem; przybywających do egzaminu po 25 września komisya nie uwzględni.

— **Zapisy** do tutejszego c. k. seminaryum nauczycielskiego i połączonych z niem szkół wzorowych na rok szkolny 1882/3 odbywać się będą dnia 29, 30 i 31 sierpnia. Zgłaszający się o przyjęcie do seminaryum i klasy przygotowawczej okażą metrykę, ostatnie świadectwo szkolne, a jeśli przerwali nauki w szkołach publicznych, świadectwo moralności za czas tej przerwy; wreszcie świadectwo zdrowia. Jako wiek normalny przepisuje statut organizacyjny seminaryów dla wstępujących do klasy przygotowawczej rok 14, bądź już ukończony, bądź kończący się w bieżącym roku słonecznym, do klasy I seminaryum podobnie rok 15. Młodszych statut przyjmować zabrania. Do klasy I szkół wzorowych przyjmuje się w myśl ustawy szkolnej uczniów bądź już sześcioletnich, bądź kończących rok 6 w bieżącym roku słonecznym. W szkołach tych opłaca się od ucznia 4 zł. na rok; ubodzy mogą być uwolnieni. Egzamina wstępne nastąpią tuż po zapisach.

— **Wpisy uczniów** w szkole etatowej męzkiej im. Czackiego odbędą się w dniach 29, 30 i 31 b. m. w kancelaryi szkolnej na I piętrze w domu p. Lewkowicza plac Gołuchowskich l. 9.

— **Z Przemyśla** donoszą nam, że komitet kwaterunkowy zajął się tak gorliwie wyszukaniem potrzebnych dla wystawców i zwiedzających wystawę pomieszkań, iż rozporządza znaczną liczbą pokoi w cenie po 2 do 3 zł. dziennie. Podczas wystawy ma być urządzony koncert J. O. księżnej Marceliny Czartoryskiej, oraz dwa inne koncerta, nadto festyn wieczorny na rzece Sanie oraz festyn na zamku. Na czas wystawy przybędzie także teatr prowincyalny do Przemyśla.

— **Zjazd techników polskich.** Dyrekcya kolei Karola Ludwika zniżyła dla uczestników pierwszego Zjazdu techników polskich w Krakowie (w dniach 8, 9 i 10 września) cenę jazdy pociągami osobowemi i mięszanemi w drugiej i trzeciej klasie o $33^1/_3$%.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Z N. ze strychu palto zimowe i czarny płaszcz damski wartości 20 zł., a panu M. R. z pomieszkania spodnie i kamizelkę ciemno-bronzowego koloru. — Pan S. L. zgubił w drodze z Kurowic do Lwowa zawiniątko, w którem mieściło się palto letnie ciemno-bronzowe, surdut i spodnie granatowe, bielizna i kopia kontraktu.

*** **Śmierć w wagonie.** W drodze ze Szczawnicy przed samą stacyą kolejową w Tarnowie umarł nagle w wagonie rossyjski radca stanu z Odesy Jan Suski. Zwłoki zmarłego dnia 22 b. m. odwiezione zostały koleją na Podwołoczyska do Elizabetgradu.

*** **Zwłoki nieznajomej kobiety** wiejskiej, na których się znajdowały ślady gwałtownej śmierci, znaleziono w potoku leśnym między Adamowem a Mireczynem w powiecie kamioneckim. Patrolujący właśnie żandarm posterunku buskiego doszedł, że zwłoki te wrzucili do potoku dwaj włościanie i dwie włościanki z przysiołka Podstawki, należącego do Bołozynowa w powiecie brodzkim. Śledztwo karne jest w toku.

*** **Podczas odpustowego strzelania** z moździerzy w Wielopolu, w powiecie ropczyckim, policyant Jan Budzik skaleczony został odłamem rozerwanego moździerza tak, że w trzy godziny ducha wyzionął. Inny odłam skaleczył w nogę chłopca, którego odwieziono do szpitala w Tarnowie. O wypadku tym zawiadomiono sąd.

*** **Piorun** podczas gwałtownej burzy uderzył w dom włościański w Dąbrowicy, w powiecie tarnobrzeskim, potrzaskał drzwi i okna, zburzył piec, uszkodził powałę i poraził trzy osoby, które jednak dzięki szybkiej pomocy przyprowadzone zostały do życia. — W Brześcianach, w powiecie samborskim, zabił piorun w polu dwie sztuki bydła.

*** **Pożar** w Dembnie, w powiecie brzeskim, zniszczył na plebanii wszystkie budynki gospodarskie z zapasami zboża i narzędziami. Kilka sztuk bydła zginęło w płomieniach. Ogólna niezabezpieczona szkoda wynosi około 4 300 zł. Przyczyna nieszczęścia nie została wyśledzona. — Na folwarku dworskim w Samoklęskach, w powiecie jasielskim, spłonęła kuźnia i rozmaite zabudowania gospodarskie. Strata była ubezpieczona. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W gminie Wyżnianach, w powiecie przemyślańskim, pożar, który powstał z powodu braku nadzoru nad dziećmi, bawiącemi się zapałkami, pochłonął budynek szkolny i trzy domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarskiemi i sprzętami. Ogólną, nieubezpieczoną szkodę, obliczono na 1.200 zł. — W gminie powiatu rawskiego Uhnowie pastwą pożogi padło mienie kilku włościan, których strata nieubezpieczona wcale wynosi 1.795 zł. Nieostrożność była przyczyną tej klęski. W Skwarzawie, w powiecie żółkiewskim, zniszczył pożar 5 domów mieszkalnych oraz zabudowania gospodarskie siedmiu włościan z zapasami zboża i siana. Stratę w przybliżeniu obliczono na 4.000 zł., a z pogorzelców dwaj tylko mieli asekurowane budynki. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowe celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Petersburgu admirał hr. Lütke, były prezydent petersburskiej akademii umiejętności; w Berlinie profesor dr. Jan Arndt, szef tamtejszej stacyi meteorologicznej i były deputowany pruski, w 71 roku życia.

— **Wuj mikada japońskiego,** książę Tarofito Arisugawa, naczelny wódz armii japońskiej, przybył w tych dniach z licznym orszakiem do Paryża i zamierza zwiedzić wszystkie większe miasta europejskie.

— **Wystawa elektryczna** w Londynie odbędzie się w czasie od 1 października r. b., do 1 marca 1883.

— **Dwadzieścia partyj szachowych** naraz grał w tych dniach znany z ostatniego kongresu wiedeńskiego szachista angielski Blackburne w klubie londyńskim. Gra trwała 4 godziny i w tym czasie Blackburne miał 18 partyj wygranych a 2 rozegrane pomimo, że miał sprawę z dobrymi graczami.

— **Zawalenie się mostu.** Pod Bilbao w Hiszpanii zawalił się most właśnie restaurowany i 18 robotników zagrzebał pod gruzami. Po długiej i wytężonej pracy odkopano wszystkich tych nieszczęśliwych już nieżywych.

— **Zawalenie się teatru.** Według depeszy jednego z dzienników wiedeńskich z Konstantynopola, tamtejszy teatr Hamidié podczas przedstawienia w niedzielę wieczór zawalił się, przyczem zarówno skutkiem przygniecenia belkami spadających galeryj jakoteż natłoku wśród ogólnej paniki, około 150 osób doznało uszkodzenia, dziwnem zrządzeniem jednak nikt nie zginął.

— **Losy rozbitków.** Donieśliśmy, że do Petersburga przybyli w tych dniach w podróży z Syberyi do Ameryki czterej ocaleni uczestnicy amerykańskiej wyprawy polarnej na statku *Jeannette*, pp. inżynier-mechanik Melville, kapitan Bervy, oraz oficerowie Noros i Nindeman, a także dwaj majtkowie. Ile ci nieszczęśliwi wycierpieli, trudno istotnie było mieć pojęcie, dopóki się nie słyszało własnego ich opowiadania. Błąkając się z zepsutą bussolą po bezludnych okolicach Syberyi i nie mając nieraz po kilka dni nic w ustach, krajali własne obuwie na cieniutkie paseczki i te przeżuwali aż do starcia ich na miazgę. Pan Meleville ze wzruszeniem opowiada epizod, zapisany w dzienniku nieszczęsnego kapitana De Longa. Razu pewnego, gdy już wszystkie pomysły wyczerpały się, gdy próbowano dnia poprzedniego przeżuwać bezskutecznie kawałki sukna, postanowił poświęcić na ofiarę ulubionego psa swojego „Snosera“. Pies był duży, kudłaty, dał się zabić, łaskawie spoglądając na swego mordercę, a wszyscy byli tak wycieńczeni, że z chciwością rzucili się na strugę krwi broczącą śniegiem pokrytą ziemię i językami ją zlizali. Było to 30 października 1881. Nie na długo atoli starczyło tego pokarmu. śmierć głodowa w puszczach syberyjskich stała się niebawem udziałym nieszczęśliwych. Sam pan Melville, kiedy później udał się na poszukiwanie kapitana De-Longa napotkał po drodze marznącą rodzinę Jakutów: ojca, matkę i siedmioro dzieci. Termometer pokazywał wówczas 49 stopni zimna podług Réaumura. Wszystkie atoli sposoby ogrzania przeziębłych były bezskuteczne; pięcioro dzieci młodszych umarło jedno po drugim w ich oczach; dwoje starszych między życiem a śmiercią przetrwało dni parę i ocknęło się, rodzice tylko przetrzymali ten mróz szalony. Bywały całe tygodnie w których żywiono się znajdowaną po drodze w szczelinach a uległą rozkładowi zwierzyną. Zwierzyna ta zupełnie zgniła i zmarzła mogła mieć rok, dwa może i więcej. Padła ona kiedyś pod wpływem zbyt wielkiego zimna i głodu. Latem zesztywniałe jej członki się rozprężyły a gdy słońce dobrze przygrzało, zwierzyna gnić poczęła i gniła, dopóki znowu mrozy nie nastały. Ten proces mógł się powtórzyć kilka razy. Pan Melville powiadał, że najbardziej smakowały im w tym stanie gęsi i kaczki...

(*r*) **Niespodzianka.** O. Falateuf wybrany w tym roku na marszałka (*bâtonnier*) adwokatów paryskich, opowiada, że przed kilku laty stawał w obronie bogatego fabrykanta pończoch pana J. i świetnie wygrał jego sprawę. Nasz pończosznik tak był zadowolony niebardzo spodziewanym pomyślnym rezultatem procesu, że płacąc swemu obrońcy umówione honoraryum, dodał: — „Zechcesz pan przyjąć oprócz tego mały podarunek, który ośmielę się przysłać panu.“ Nazajutrz p. Falateuf zobaczył wchodzącego człowieka z ogromną paką na ple-

cach. Zdziwiony, nasz adwokat, mający krótki wzrok, włożył szkła, żeby zobaczyć, co tam jest w tej pace, i znalazł tuzin tuzinów, czyli ani mniej ani więcej jak stoczterdzieści cztery, białe, bawełniane czapeczki nocne, *vulgo* szlafmyce, które naturalnie będzie mógł zostawić w spuściznie nietylko synom, ale wnukom i prawnukom.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi.*)

Nadzieje świetnego urodzaju tegorocznego spełzły w znacznej części z powodu nieprzerwanych od niejakiego czasu deszczów, które zachwyciwszy wiele zboża w polu, bądź na pokosach, bądź w kopach, nie dozwoliły zwieźć go w należytej porze i przez to niezmiernie wielkie szkody gospodarzom wyrządziły. To, co zdołano zebrać przed słotami, rokuje piękny wydatek z omłotu; ale to co pozostało w polu, to w znacznej części porosło, lub nawet całkiem zgniło w kopach. Wydatek z niego będzie lichy a ziarno zczerniałe i zepsute. Niepocieszające te wiadomości powtarzają się jakby chórem jednogłośnie z wszystkich prawie okolic. Nadto w wielu miejscach ulewy były tak wielkie iż pozatapiały półkopki i zabierały zboże na pokosach leżące. Przepadło tym sposobem wiele mianowicie jęczmienia, siana i koniczyny. Pomyślniejsze w tym względzie doniesienia nadeszły tylko z Podola, z pod Zbaraża, z powiatu Borszczowskiego i z okolic Rozdołu, gdzie zdołano rychlej zboże z pola schwycić. Na Podolu w okolicy Zbaraża żniwo już prawie ukończone a że zdołano tam uprzątnąć się po większej części ze zwózką przed słotami, zboża są piękne i namłotne. W Borszczowskiem zwieziono po większej części zboże suche i niezrosłe. Wydatek w ogóle dobry. Jedno żyto, miejscami przemarzłe w kwietnie, źle wydaje. W okolicach Rozdołu zebrano także po większej części wszystko przed słotami, tak iż mało szkody w kopach, i wydatek w ogóle dobry.

Słoty i ulewy nietylko przeszkodziły żniwom i zwózce i plon zepsuły, ale co gorsza, rozmoczywszy ziemię, nie dozwalają orać i opóźniają siejbę, zaczem mogą i na przyszłoroczny urodzaj fatalny skutek wywrzeć. Ostatniemi dniami wylały rzeki Dniestr, Swieca, Stryj i San, miejscami wielkie szkody poczyniwszy w okolicach nadbrzeżnych; mianowicie pod Haliczem i w Stryju wylew wód ogromne wyrządził szkody. W Przemyskiem dawniej już wezbrały były potoki i pozalewały na znacznych przestrzeniach pola i łąki. W Nowem Mieście woda zamuliła łąki i około 100 kóp zboża z pól uniosła. W Paniowicach wiele łąk zmuliła, w Dobromilu i okolicy zalała pola, mosty pozrywała. W Przedzielnicy koło Niżankowiec potok wylał, jak nikt nie pamięta. Dworskie stodoły stały pod wodą. Większa połowa zboża w polu przepadła niezwieziona. W okolicach Baligrodu wylew wód ogromne wyrządził szkody.

Plon zbiorów tegorocznych okazał się następujący:

Pszenicy zbiór najgorzej wypadł w Sanockiem. W okolicach Brzozowa zebrano po 5 kóp przeciętnie z morga. Kopa wydaje po 24 garncy. Około Bursztyna, Chodorowa i w Kołomyjskiem zebrano po 8 kóp z morga. Wydaje od $^3/_4$—1 korca. Około Sieniawy, Narola i w Jarosławskiem na prawym brzegu Sanu zebrano 8—10 kóp. Kopa wydaje 1—1$^1/_4$ korca. W okolicach Rudek, Podhajec zbiór wypadł podobnie. Koło Buczacza zebrano z morga 8—15, wedle położenia i różnicy gruntu. Wydaje mniej więcej po korcu. W Żółkiewskiem i w okolicach Kozowy zebrano 10—12 kóp. Nad Seretem po 12. Kopa wydaje 1·10 hektl. Na Podolu i w Zbaraskiem morg wydał kóp 14—16. Kopa sypie ziarna około $^3/_4$ korca. W Złoczowskiem około Kniaża i Brodów zebrano pszenicy po 15 kóp z morga. Omłot taki sam jak na Podolu.

Pszenica jara wydała przeciętnie po 10 kóp, a $^3/_4$ korca ziarna z morga.

Żyta w okolicach Bursztyna zebrano po 5 kóp z morga; w okolicach Narola, między Chodorowem a Bóbrką, koło Podhajec i Kozowy po 6 kóp. Około Dubiecka, Kamionki Strumiłowej, Zbaraża i w Kołomyjskiem po 7—7$^1/_2$ kóp. Około Chyrowa w Samborskiem, w Żółkiewskiem i Jarosławskiem po 8—10. W okolicach Rozdołu, Krasnego i Tarnopola po 10—12. Około Brodów i Mikołajowa po 12 kóp. Wydatek z kopy wszędzie około $^3/_4$ korca.

Jęczmienia i owsa wydatku obliczyć jeszcze niemożna, z powodu, że dużo pozostaje dotąd niezebranego na pokosach, a nawet na pniu.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

Groch bardzo bujny wszędzie, ale wiele ziarna wysypało się w polu. W wielu miejscach z powodu słoty gnije od spodu. W okolicach Żurawna myszy ogromnie wiele grochu zniszczyły.

Hreczki wczesne spalone. Późne bardzo bujne i obficie ziarno osadzają.

Kartofle wszędzie się psują, w większym lub mniejszym stopniu.

Chmiel na tykach poczerwieniał. Wiele szyszek spleśniało a wiele zawiązków pozostało niewykształconych.

Rzepaku zbiór w ogóle bardzo lichy. Wiele ziarna pozostało uronionego w polu. Około Uhnowa zebrano z morga od 6 do 10 centn. metr. W okolicach Kamionki Strumiłowej po 600 kilgr. W Żółkiewskiem było przeciętnie po 6 kóp na morgu. W Samborskiem morg rzepaku wydał około 8 korcy. Podobnież w Przemyskiem. W Złoczowskiem około Krasnego i Glinian zebrano rzepaku po 10—12 kóp z morga. Około Bursztyna, podobnie jak w Samborskiem i Przemyskiem liczą po 8 korcy z morga. W okolicach Buczacza wydał morg przeciętnie około 7 hektolitrów ziarna; na kopy po 14—18 kóp. W okolicach Kozowy 4—5 centn. metr. W Lisowcach nad Seretem 9$^1/_4$ hektol. Około Wojniłowa 6—8 korcy po 100 klgr. W powiecie Borszczowskim koło Jezierza po 6 korcy. Na Podolu w ogóle bardzo źle. Pod Zbarażem zebrano około 3 centn. metr. z morga. Około Kopyczyniec po 7 kóp przeciętnie; w Kołomyjskiem około 7 korcy. Uprawa rzepaku, dla złych plonów i częstego z tej przyczyny zawodu przybiera coraz szczuplejsze rozmiary. Coraz go mniej sieją.

Zbiór **koniczyny** pierwszego pokosu w ogóle miemy. Drugi pokos będzie za to bujny. W powiecie Rawskim zebrane pierwszego pokosu przeciętnie po dwie fury z morga. Około Kamionki Strumiłowej po 350—500 klgr. W okolicach Narola zaledwie po jednej furze z morga. W Żółkiewskiem zbiór w niektórych okolicach wypadł znacznie pomyślniej. Pod Kulikowem zebrano po 10 wozów z morga; około Derewni tylko po 3 wozy. Bardzo zły plon okazał się w Sanockiem, koło Birczy wydał morg 10 cetn. Koło Ustrzyk 15—18 cetn. Koło Dubiecka tylko po 8 cetn. metr. Około Brzozowa i Dynowa po 10 cetn. W okolicy Chyrowa po 20 cetn. W Przemyskiem przeciętnie po 15 cetn. Około Niżankowiec nawet 20—30. W okolicach Brodów i Krasnego zbiór źle wypadł, po 5—8 cetn. W ogóle w Złoczowskiem zebrano koniczyny $^1/_4$ tego co zwykle bywało, a około Glinian połowę zwykłego zbioru. W okolicach Bursztyna zwieziono po 5 fur z morga; około Mikołajowa tylko po 3. Pod Chodorowem dała koniczyna 900 klgr. z morga; pod Buczaczem około jednego sążnia — do 20 centn. metr. Nad Seretem zebrano przeciętnie po 1150 klgr. Koło Kozowy $^1/_2$ sążnia, pod Rozdołem po 10 cetn. metr. Koło Zurawna po 7—8 wozów, koło Wojniłowa 4—6. Na Podolu pod Tarnopolem po 140—160 cetn., podobnież w Zbarazkiem. Koło Horodenki zbiór w ogóle bardzo lichy; w powiecie Borszczowskim po 10 cetn. metr. Na Pokuciu w Kołomyjskiem po 20 cetn. W okolicach Ceniawy po 4 wozy — pod Delatynem 4—6 cetn. metr.

Siana w powiecie cieszanowskim zebrano o połowę mniej, niż w roku zeszłym. Trawa buja dopiero po teraźniejszych deszczach i wszędzie drugi pokos będzie o wiele bogatszy od pierwszego. W okolicach Uhnowa połowa łąk niekoszona. Zebrano tam w przecięciu po 120 klgr. siana z morga łąki. Około Kamionki Strumiłowej po 100 do 150 klgr., około Narola po 20 ctn. wied. W Żółkiewskiem zbiór siana bardzo lichy, po 2 wozy z morga. W okolicach Birczy morg łąki wydał przeciętnie po 15 ctn., około Ustrzyk dolnych 15—20 ctn., pod Dubieckiem 6 ctn. metr., około Brzozowa i Dynowa 12 cetn. Podobnież w Samborskiem. W Przemyskiem koszą już otawę. W powiecie brodzkiem liczą po 5—8 cetn. siana z morga łąki, około Glinian i Złoczowa po 2—4 cetn. W ogóle połowę tego, co zazwyczaj się zbiera. W okolicach Bursztyna, Mikołajowa i na całem pasmie naddniestrzańskiem plon bardzo niepomyślny, po 2—4 wozów z morga przestrzeni; koło Buczacza zebrano z morga do 15 cetn. m. Nad Seretem morg łąki wydał przeciętnie po 900 klgr. siana. Na Podolu 8—10 cetn. W okolicach Kopyczyniec 30 cetn. W powiecie horodeńskim zbiór nadzwyczaj lichy, po 3 wozy z morga. W Borszczowskiem po 8 cetn. m. Na Pokuciu po 15 cetn. Wiele siana przepadło skutkiem deszczów. W okolicy Delatyna liczą 3—5 ctn. metr. z morga.

OSTATNIA POCZTA

Budap. Corr. dotyka dzisiaj ponownie **pogłosek o podróży Najj. Pana do Włoch**, i pisze, że Najj. Państwo mają wprawdzie zamiar odwiedzenia królestwa włoskich, w najbliższych jednak miesiącach czeka Najj. Pana tyle zajęć w Austryi i Węgrzech, iż program prac i podróży Monarchy został już ułożony na dłuższy przeciąg czasu, program zaś ten nie obejmuje wyjazdu do Włoch. Skoro Najj. Pan poweźmie w kwestyi tej podróży stanowczą decyzyę, nastąpi o tem zawiadomienie w formie autentycznej.

Prezydent ministrów hr. **Taaffe**, po powrocie z Tryestu, miał dłuższe posłuchanie u Najj. Pana w Schönbrunie.

Prezydent gabinetu węgierskiego Tisza, który przybył onegdaj z Pesztu do Wiednia, miał o godz. 10tej przedpoł. posłuchanie u Najj. Pana, następnie konferował z ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym, później z ministrem baronem Orczy i szefem sekcyi Szögyenyim, poczem wyjechał do Ostendy.

Według dzienników wiedeńskich we wszystkich ministerstwach pracują z niezwykłym pośpiechem nad **przygotowaniem materyału dla Rady Państwa**, która zbierze się w ciągu listopada. Ministerstwo skarbu zajęte jest głównie ułożeniem budżetu, który zostanie wniesiony na jednem z pierwszych posiedzeń Izby deputowanych. W ministerstwie handlu układy względem objęcia na koszt państwa dalszej seryi kolei żelaznych tak pomyślny podobno biorą obrót, że p. minister będzie już mógł na sesyi jesiennej wystąpić z odnośnemi projektami. Ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje ważne projekty do reform na polu sądownictwa. Przedłożenia zaś wszystkich ministerstw, jak się wyraża jeden z dzienników, będą ponownym dowodem, że rząd ma jedynie na oku usunięcie dotychczasowych niedogodności, ulepszenie i skonsolidowanie ekonomicznych i socyalnych stosunków ludności, oraz zadośćuczynienie rzeczywistym potrzebom mieszkańców z ścisłym jednakże uwzględnieniem interesów państwa.

Ministerstwo handlu, korzystając z kredytu udzielonego na ostatniej sesyi Rady państwa, poczyniło odpowiednie kroki celem zebrania dokładnej **statystyki przemysłowej**. Pierwotnie zamierzało ministerstwo, jak donosi *Presse*, ułożyć tę statystykę na podstawie sprawozdań Izb handlowych z r. 1880 te jednak okazały się niedostatecznemi i niedawały rękojmi, że ułożona na tej podstawie statystyka będzie dokładnym obrazem ruchu przemysłowego w roku 1880. Ministerstwo obrało zatem drogę bezpośrednią, przesyłając wszystkim Izbom handlowym arkusze z odpowiedniemi rubrykami do wypełnienia i odesłania najpóźniej na dzień 1 listopada b. r. Arkusze te ułożone przez specyalistów zawierają tylko najważniejsze i najkonieczniejsze rubryki.

Projekt reorganizacyi piechoty wygotowanym już został we wszystkich szczegółach, a nawet jak donosi *Militär Zeitung*, komendy otrzymały już rozkaz wydania potrzebnych zarządzeń, aby w pierwszych dniach września, zaraz po ukończeniu ćwiczeń dywizyjnych i rozpuszczeniu na urlop żołnierzy powołanych do szeregów 1879 r., można było przystąpić do wykonania zamierzonych reform. Nowe pułki w liczbie 22, które mają być utworzone z piątych batalionów dawnych pułków, mają do 1 października r. b. sformować się zupełnie tak, aby z tym dniem mogły już przyjmować rekrutów. Pod względem administracyjnym bataliony te na razie będą podlegały poprzednim swym komendantom pułkowym. Nowe pułki dopiero z d. 1 stycznia 1883 r. mają uzyskać zupełną samodzielność, gdyż delegacye i inne czynniki prawodawcze będą musiały pierwej jeszcze załatwić kwestyę kosztów połączonych z reformą. **Galicya otrzyma trzy nowe pułki**, mianowicie **pułk 89** złożony z piątych batalionów pułków 9 30, 55, 80, **pułk 90** złożony z batalionów pułków 10, 40, 45, 77 i **pułk 95** złożony z batalionów pułków 15, 24, 41, 58. Siedzibami obwodowych komend uzupełniających tych pułków będą miasta **Gródek, Łańcut i Czortków**.

W pierwszych dniach września spodziewają się w Wiedniu **przybycia dr. Fischofa** a to w celu porozumienia się co do chwili, któraby byłaby najstosowniejszą do zwołania ponownego zgromadzenia ludowego celem ostatecznego ukonstytuowania nowego stronnictwa.

Dnia 20 b. m. otwarty został w sposób zwykły **sejm istryjski**.

Z Serajewa telegrafują do *Pol. Cor.*, że wspólny minister **Kallay** udał się d. 22 b. m. w podróż inspekcyjną do Rogatici, Wisigradu, Gorazdy, Foczy i Czajnicy.

W poniedziałek odbyła się w **Peszcie kilkogodzinna rada ministeryalna** w sprawie obsadzenia dwóch opróżnionych tek ministeryalnych. Jak zapewnia *Budap. Cor.*, mianowanie nowego ministra honwedów ma być na dłuższy czas odłożone, tymczasem zaś kierownictwo tego ministerstwa poruczone będzie ministrowi Belli Orczy. Dopiero po powrocie prezesa ministrów nawiązane mają być układy w sprawie objęcia dwoch opróżnionych tek z kilku wybitnemi osobistościami, które obecnie bawią za granicą. Osoby dobrze poinformowane zapewniają stanowczo, iż przyjęcie teki ministra honwedów nieproponowane dotąd nikomu, wszelkie zatem w tym względzie podawane doniesienia są tylko mniej więcej zręcznemi przypuszczeniami lub domysłami.

Nowy ambasador rossyjski przy dworze wiedeńskim ks. **Łobanow-Rostowski** przybył z Moskwy do Petersburga i w końcu bieżącego miesiąca udaje się do Wiednia.

Hr. **Woroncow-Daszkow** udał się w trzytygodniową podróż celem inspekcyi stadnin rządowych. Zastępować go będzie w kierownictwie ministerstwa dworu generał Richter, szef głównej kwatery. Wyjazd ministra dworu każe przypuszczać, że przynajmniej aż do jego powrotu **koronacya cara** nie odbędzie się. Pojawiają się też w dziennikach pogłoski o ponownem odłożeniu koronacyi.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Drezna, że między innymi **król saski** wezmie udział w wielkich manewrach szląskich.

Cesarz niemiecki uda się następnie do Drezna. a październik zaś król saski zaproszony został przez Najj. cesarza Franciszka Józefa na polowanie.

Sprawa **wyborów do sejmu pruskiego** jest obecnie głównie na porządku dziennym w całej monarchii pruskiej. Centrum wydało hasło, że kandydaci innych stronnictw w tym tylko razie mają być popierani, jeśli zobowiążą się do głosowania za wnioskami, jakie zamierza wnieść centrum celem przyniesienia stanowczej ulgi kościołowi katolickiemu.

Journal des Débats stwierdza, że **konwersya pięcioprocentowej renty** francuskiej została odłożoną *ad calendas graecas*, ponieważ opinia publiczna jest stanowczo przeciwną tej operacyi.

Ks. **Mikołaj czarnogórski** wyjeżdża dzisiaj przez Wiedeń do Petersburga w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Radonicza, komendanta Dulcigna Popovicza i adjutanta Szarko Petrowicza. Minister spraw wewnętrznych Wrbica towarzyszyć będzie księciu tylko do Wiednia. Księżna i rada stanu sprawować będą regencyę podczas nieobecności księcia.

W Paryżu otrzymano telegram z Aten z daty wczorajszej następującej treści: Podług wiadomości nadchodzących z różnych miejsc a zwłaszcza z Beyrutu, Jaffy, Tripolis i Benghazi, istnieje rzeczywiście **spisek fanatycznych muzułmanów**, który położył sobie za cel ogólne wymordowanie chrześcian. Natchnienie ma wychodzić z Konstantynopola. Mocarstwa zaniepokojone niebezpieczną sytuacyą, o której im donieśli konsulowie, poczynili jednomyślne stosowne uwagi Porcie, która wydała rozkazy celem zapobieżenia mordom. Tymczasem agitacya przeciw chrześcianom w Afryce i Syryi postępuje coraz dalej.

W telegramie z Petersburga, ogłoszonym w dziennikach, znajdujemy zaprzeczenie doniesienia, jakoby sprawujący interesa niemieckie w Konstantynopolu czynił Porcie przedstawienia, aby zapobiegała manifestacyom anti-chrześciańskim w swojem państwie. Zaprzeczenie to mówi, że poseł niemiecki mógł czynić przedstawienia tylko ze względu na bezpieczeństwo osad niemieckich na Wschodzie, inni zaś ambasadorowie uczynili zapewne podobne przedstawienia względem bezpieczeństwa poddanych tych państw, które reprezentują, nikt zaś nie czynił przedstawień ogólnych. Zaprzeczenie to, jak widzimy, odnosi się tylko do formy a nie do treści pierwotnego doniesienia. Telegram berliński *Presse* potwierdza zresztą, że sprawujący interesa niemieckie p. Hirschfeld nie czynił przedstawień osobno, lecz łącznie z reprezentantami innych mocarstw.

Wczorajsze londyńskie dzienniki poranne otrzymały z Suezu następującą wiadomość: **Wojska angielskie zajęły wczoraj Serapeum**. Cztery kanonierki odbywały patrol na kanale sueskim i oczy-

ściły brzeg kanału z Arabów, uciekających na wszystkie strony.

Z Aleksandryi donoszą pod datą wczorajszą, że podczas marszu rekonesansowego ze stacyi kolejowej Gabrial ku Kafr-el-Dewar oddział Anglików, liczący około 600 żołnierzy, stoczył z nieprzyjacielem potyczkę. Szczegółów niema dotąd.

Należy przyznać generałowi Wolseleyowi, że w prowadzeniu wojny w Egipcie nie trzyma się rutyny taktycznej, lecz działa tak, że ruchów jego bynajmniej przewidzieć nie można. Uczyniwszy korespondentów dziennikarskich mimowolnymi agentami do rozgłaszania wieści, mających zwieść nieprzyjaciela i zwierzywszy się pozornie przed nimi, iż zamierza bombardować Abukir, aby ztamtąd rozpocząć kampanję przeciw Arabiemu-baszy, dowódca angielski najniespodziewaniej, a podobno, jak twierdzą niektóre doniesienia w porozumieniu z Portą, zajął kanał suezki. Obecnie po tej pierwszej niespodziance nastąpiła druga. Wojska indyjskie nie wylądowują w Suezie lecz w Kosseir, małym porcie morza Czerwonego, w górnym Egipcie i ztamtąd maszerują do Kaneh. Zajęcie kanału suezkiego miało na celu pochód do Kairu nie tą drogą na której najsilniej obwarował się Arabi, wysadzenie zaś wojsk w Kosseir ma na celu odcięcie Arabiemu odwrotu do Sudanu. Być jednak może, że wiadomość o wylądowaniu w Kosseir nie potwierdzi się jeszcze, ponieważ doniesiono, że dowodzący wojskami indyjskiemi generał Macpherson ze sztabem generalnym przybył do Suezu, trudno zaś przypuścić, żeby dowódca ze sztabem generalnym nie pozostał przy wojsku, gdyby rzeczywiście taki był plan działania.

Journal de St. Petersb. przypuszcza, że zajęcie kanału suezkiego przez Anglików uważać będzie potrzeba za fakt wywołany przez *force majeure*, a więc należący do kategoryi takich faktów, względem których lord Dufferin na posiedzeniu konferencyi odbytem dnia 14 b. m. uczynił zastrzeżenie.

Ważniejsze dzienniki paryskie na postępowanie Anglii w Egipcie zapatrują się przeważnie z objektywnego stanowiska. *Journal des Débats* przewiduje, iż Anglicy tem śmielsze żądania stawiać będą koncertowi europejskiemu, im bardziej Europa okazywać się będzie bezsilną, ale ostatecznie nie zajmą Egiptu na czas nieograniczony i uznają nawet zwierzchnictwo sułtana nad Egiptem, lecz naturalnie tylko nominalne, faktyczne bowiem przy nich pozostanie. Ani sułtan ani inne mocarstwa, zdaniem tego dziennika, nie odzyskają już dawniejszego stanowiska w Egipcie, ponieważ po ukończeniu wojny, Anglicy będą mogli powołać się na dokonane dzieło i zażądają nagrody, a tej tembardziej Europa im nie odmówi, że będą mieli w ręku fant, którego wartość jest dziesięć razy większą niż to, czego będą żądali.

Rép. Français uznaje, że Anglicy nie mogą działać inaczej, jak postępują. Odpowiedzialność za sytuacyę obecną spada na tych, którzy uczynili wszystko, co mogli, ażeby zerwać przymierze angielsko-francuskie, zdaniem tego pisma, jedynie zdolne do obrony interesów cywilizacyi. *Rép Fr.* dodaje, że zajęcie kanału suezkiego przez Anglię jest oparte na różnych bardzo świeżych precedensach.

Dziennik *Soleil* mówi, że Anglia trzyma się na morzu tej samej polityki, jakiej Niemcy trzymały się na lądzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Tagblatt* donosi, że wojska egipskie wzięły do niewoli oficera okrętu austryackiego *Nautilus*, oraz 12 żołnierzy, z którymi tenże oficer wysiadł na ląd pod Abukirem.

Praga, 24 sierpnia. (*Tel pryw.*) *Politik* podaje pogłoskę, że rozwiązanie wszystkich komend generalnych i zamiana ich w komendy korpusowe nastąpi już z nowym rokiem. Tylko komenda wojskowa w Zarze pozostanie bez zmiany.

Petersburg, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremja* przewiduje wielką katastrofę na wschodzie i mówi, że nim rok upłynie z państwa tureckiego pozostaną tylko szmaty.

Petersburg, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Względem terminu koronacyi nie ma nic pewnego, przygotowania jednak prowadzone są dalej. Zdaje się, że rozkaz wyjdzie nagle. Wszyscy ambasadorowie poczynili przygotowania do wyjazdu do Moskwy. Zwykłego manifestu, zapowiadającego koronacyę na pół roku naprzód i wzywającego poddanych do wysyłania deputacyj, tym razem nie będzie.

Praga, 24 sierpnia. Sześć wyborów uzupełniających do sejmu w okręgach większej własności nie fideikomisowej rozpisano na dzień 25 września.

Konstantynopol, 23 sierpnia. Wczorajsza rada ministrów przyjęła w zasadzie turecki (angielski?) projekt konwencyi wojskowej, obstaje jednak przy tem, ażeby wojsko tureckie wylądowało w Aleksandryi, Port-Said i Suezie i ażeby wojskom tureckim wolno było pozostać w Egipcie nawet po odwołaniu wojsk angielskich. Sądzą, że Porta w końcu przyjmie wszystkie angielskie poprawki.

Sułtan wydał *irade* polecające ażeby dziennik *Vakit* wychodził bez przerwy.

Policya aresztowała ośmiu Greków za werbowanie dla Anglików do Egiptu poganiaczy wołów i osłów, w przypuszczeniu że ludzie ci są przeznaczeni do służby wojskowej. Lord Dufferin zażądał wypuszczenie ich, twierdząc że rząd angielski ma prawo najmowania wszelkiego rodzaju robotników.

Izmailja, 24 sierpnia. Po porażce pod Szaluf nieprzyjaciel opuścił wszystkie pozycye pomiędzy Suezem i Izmailją i cofnął się w nieładzie ku Zagazig.

Znaczne siły nieprzyjacielskie, których przednia straż wynosi 3000 ludzi, znajdują się w Tel-el-Kebir, o dziesięć mil od Izmailji.

Wiedeń, 24 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza akt dodatkowy do aktu żeglugi dla ujść Dunaju z dnia 2 listopada 1865 r.

Londyn, 24 sierpnia. Do *Times* donoszą z Aleksandryi, że gubernator Sudanu przysłał do kedywa oficera, zapewniając, że tak on jak jego oficerowie i żołnierze, pozostają wiernymi kedywowi i nie uznają Arabiego baszy.

Port-Said, 24 sierpnia. Wojska egipskie zajęły na nowo fort Genuleh i sypią okopy.

Siedmiu oficerów Arabiego wraz z byłym komendantem Port-Saidu powrócili do miasta i poddali się.

Buda-Peszt, 24 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza pismo odręczne Najj. Pana poruczające baronowi Orczy tymczasowe kierownictwo węgierskiego ministerstwa obrony krajowej.

Aleksandrya, 23 sierpnia. Riaz-basza oświadczył gotowość przyjęcia teki w nowem ministerstwie Szeryfa-baszy. Ukonstytuowanie się nowego gabinetu nie nastąpi prawdopodobnie aż jutro. Jutro spodziewanym jest Hajdar-basza, który ma objąć wydział finansów.

Zapewniają, że Tulba-basza dowodzi w Kafr-el-Dewar, którą to pozycyę Arabi-basza miał opuścić udając się do Kairu, gdzie panuje wielki popłoch.

Krąży wieść, że kilka domów w Izmailji zrabowano i spalono.

Z Izmailji donoszą, że wojska Arabiego-baszy przerwały kanał wody słodkiej. Zapas wody na czas pewien wystarczy.

Anglicy rozstrzelali dziesięciu Greków schwytanych na rabunku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 sierpnia 1882 godzina 1, m. 50. Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 301·75. Akcye anglo-austr. 119.—, Akcye banku Union 123·25 Akcye kolei Karola Ludwika 318·75. Akcye kolei północnej 271 75, Akcye kolei południowej 146·75, Akcye kolei Alföld. 174 25. Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 110 50, Losy tureckie 24·—, Węgierska renta 119·50 Akcye banku związkowego 114.—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1.19·—. Węgierskie losy 117.25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 23 sierpnia 1882, godź. 6 m. 5, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 sierpnia 1882, godz. 10 min 10, Akcye kredytowe 308 50, Anglo-Austryackie 118·—, Unionbank 122·80, Kolej Karola Ludwika 317·—, Południowa 146·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 46·½ Rubel papier. 1·19¼ Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 24 sierpnia. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. 11.25 do 11 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10.000 liter procent 32 25 do 32 50 zł, **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 45 do 9.48 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — **Berlin**: Pszenica żółta (na maj czerwiec 205.— m., żyto —·— m., spirytus 51·25 m., olej rzepakowy 59·— m., — **Szczecin**: Pszenica —·—, rzepik —.—. — **Paryż**: maki 159 kilogr. 63 — fr. olej rzepakowy 73 50 fr., spirytus —·— fr. — **Wrocław**: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. **Kolonia**: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 23 sierpnia 1882 pięciu liczb

22 10 51 66 12.

Następne ciągnienia przypadają w dniu 6 i 20 września 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24 sierpnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734 2mm. przy temp 0°C. Psychrometr suchy 16.0 C. Psychrometr wilgotny 13.4.°C Prężność pary 9.9.mm. Wilgoć 73%. Zachmurzenie 0 Wiatr S3 Ozon 9.

Temperatura powietrza 12 8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.8 m

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 sierpnia 1882.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	[illegible]19	—	322	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	[illegible]71	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	[illegible]04	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	[illegible]47	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	75	100	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	80	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	70	101	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w.a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	41	9	52
Połimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	18—	1	20—
100 marek niemieckich	58	—	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 sierpnia 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	77.95	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.50	77.65
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.25	135.75
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173 —
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146.—	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.50	95.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	99.75	100 25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 60	99.—
Węgier	98. —	99. —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.25	118 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.50	313 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	872.—	878 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	587.—	588.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.—	212.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2712.—	2717 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320.25	320.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.50	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	348.50	349. —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145 50	146.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1[illegible]0 50	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.10	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.75	95.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95. -
z r. 1867	100.—	100.25
z r. 1868	99.—	99.25
z r. 1872	97.50	98.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.75	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 25	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.50	39.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.45	119 60
Paryż za 100 fr.	47 35. —	47.40. —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68 —
Korona	—.—.—	— — —
20-frankówka	9 50. —	9 50 50
Rossyjski imperyał	9.75. —	9.77 —
Talar związkowy	—.—.—	— —.—
Srebro	—.—.—	— — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 23 sierpnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	50
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	313	—
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	10

Konkursa.

L. 15093. (5756 2—3)

Konkurs na posadę c. k. eskpedyenta pocztowego w Biadolinach w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 50 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu za pakunki 60 zł.

Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, 20 sierpnia 1882.

L. 6692/pr. (5769 1—3)

Posada adjunkta sądowego w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami przy sądzie obwodowym w Samborze lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym w Galicyi wschodniej jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 8 września 1882 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Lwów, 22 sierpnia 1882.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajow.

Wyroki prasowe.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1882 Z. 13656, die Weiterverbreitung der „Cillier Zeitung“ Nr. 56 vom 13 Juli 1882 wegen der Artikel „Unsere Freiheit“ und „Eingesendet“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 und 20 Juli 1882, Z. 19350 und 20166, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prazske noviny“ Nr. 3 wegen des Artikels „Prvni vroubek“ nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Kolinske noviny“ Nr. 55 vom 15 Juli 1882 wegen des Artikels „Desne sklamani“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1882, Z. 20496, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik“ Nr. 199 vom 20 Juli 1882 (Abendausgabe) wegen des Artikels „Aus Trautenau schreibt man uns“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1882, Z. 3434 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt“ Nr. 57 vom 19 Juli 1882 wegen des Leitartikels „Politische Rundschau. (Orig.-Ber aus Wien, 15 Juli)“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1882, Z. 5527, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Podripan“ Nr. 13 vom 8 Juli 1882 wegen des Artikels „Husuv den“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1882, Z. 7955 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran“ Nr. 60 vom 29 Juli 1882 wegen des Artikels „Prusacky mor v Cechach“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juli 1882, Z. 4558, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 28 vom 14 Juli 1882 wegen des Artikels „Po trzaskich volitvah“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1882, Z. 8555, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 169 vom 26 Juli 1882 wegen des Artikels „V Ljubljani 26 Julije“ nach § 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Juli 1882, Z. 3471, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 87 vom 28 Juli 1882 wegen des Artikels „Commenti elettorati“ nach § 300 St. G. verboten.

(5488)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Juli 1882, Z. 12404, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grazer Volksblatt“ Nr. 154 vom 8 Juli 1882 wegen des Artikels „Die glorreiche Bibliothek“ nach § 64 St. G. verboten.

(5546)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Juli 1882, Z. 13363, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Druckschrift „Volkswille“ vom 23 Juli 1882 wegen der Artikel „Die Culturarbeit vor Alexandrien“ und „Auf zur Revolution des Geistes“ nach den §§ 305 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1882, Z. 11163, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Kleine Devisen“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1882, Z. 21913, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 160 vom 11 Juli 1882 wegen des Artikels „Die Kaiser-Joseph-Feier in Luh“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1882, Z. 19880, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 13 vom 13 Juli 1882 wegen des Artikels „Locales“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1882, Z. 18610, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Clovek a jeho pomer k prirode. Sepsal Dr. V. K. V Praze. Nakladem Aloise Hynka, knihkupce Knihtiskarna J. Rokyte v Slanem“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1882, Z. 6258 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsner Reform“ Nr. 58 vom 22 Juli 1882 wegen des Artikels „Eine neue That des Ministers Conrad“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1882, Z. 7997, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 30 vom 30 Juli 1882 wegen des Correspondenzartikels „Dopisy z Prahy“ § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1882, Z. 4564, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nr. 1142 der Zeitschrift „Abwehr“ vom 26 Juli 1882 wegen des Artikels „Ein schönes Präsent“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1882, Z. 7492 Stf., die Weiterverbreitung der „Trautenauer Zeitung“ Nr. 28 vom 15 Juli 1882 wegen des Artikels „Politische Uebersicht“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juli 1882, Z. 7438, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Chrudimske Noviny“ Nr. 28 vom 15 Juli 1882 wegen der Artikel „Politicky prehled“ und „Vrchni c. k. financni rada p. Fiala a — cestina“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1882, Z. 4200 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie Schlesische Presse“ Nr. 89 vom 22 Juli 1882 wegen des Artikels „Die Schule in Tirol“ nach den §§ 300 und 491 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1882, Z. 4682, die Weiterverbreitung der Nr. 156 der in Rom erscheinenden Zeitschrift „Il Diritto“ vom 5 Juni 1882, wegen des Artikels „Trieste per Garibaldi“, der Nr. 160 vom 9 Juni 1882 wegen des Artikels „Dimostrazioni nel Trentino“, endlich der Nr. 163 derselben Zeitschrift vom 12 Juni 1882 wegen des Artikels „J. Mille di Marsalla a Caprera“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6 und 7 Juli 1882, ZZ. 4956 und 5005, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Piccolo“ Nr. 176 vom 30 Juni 1882 wegen des Artikels „Regali per St. Pietro“ nach § 516 St. G., dann der Nr. 151 der „Triester Zeitung“ (Morgenblatt) vom 5 Juli 1882 wegen des Artikels „Byzantinismus“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 Juni und 7 Juli 1882, ZZ. 4576 und 4981, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba“ Nr. 21 vom 7 Juni 1882 wegen des Artikels „Giuseppe Garibaldi“ nach § 65 a St. G., dann der Nr. 22 derselben Zeitschrift vom 1 Juli 1881 wegen des Artikels „Monumento a Mazzini“ nach § 65 a St. G., und wegen des Artikels „Cose Scolastiche Lettera VI“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 Juni 1882, ZZ. 4575 und 4738, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Provincia“ Nr. 12 vom 16 Juni 1882 wegen des Artikels „2 Giugno“ nach § 65 a St. G., dann der Zeitschrift „L'Operajo“ Nr. 18 vom 23 Juni 1882 wegen der Artikel „La Miseria“ und „Triste realta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juli 1882, Z. 5158, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Martiri Italiani. Alcune donne pei danneggiati poveri dell' inondazione di Roma.“ Druck von M. Visentini in Venedig — nach § 65 a St. G. verboten.

Licytacye.

Zl. 1857. (5547 1—3)

Vom Bezirksgerichte Bursztyn wird am 20 Oktober, 22 November und 22 December 1882 10 Uhr Vormittags die exekutive Veräußerung der keinen Grundbuchsgegenstand bildenden Realität Nr. 59 in Bolszowce des Marcin Łabędzki zu Gunsten des Isaak Kleinfeld pto 43 fl. 40 kr. öW. und zwar beim 1 und 2 Termine nur um den oder über dem Schätzungswerth 383 fl. und beim 3 Termin auch unter demselben, gegen Erlag von 38 fl. 30 kr. Vadium hg. stattfinden.

Die übrigen Lizitationsbedingungen und Exekutionsakten können hg. eingesehen werden.

Bursztyn, 1 Mai 1882.

L. 2499. (5764 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 58/72 sub. rep. 19 w Koniowie spadkobierców ś. p. Stefana i Antoniego Soroczaków własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włość. w kwocie 343 zł. w. a. z pn. dnia: 6go września i dnia 11go października 1882, li tylko za lub wyżej ceny wywołania 700 zł. zaś w dniu 15go listopada 1882 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą. Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Starasól, 23go czerwca 1882.

L. 2500. (5765 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 39 w Koniowie Marcina i Justyny Salzenberg własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred., włość. w kwocie 126 zł. 84 ct. z pn. dnia: 6go września i dnia 11go października 1882, li tylko za lub wyżej ceny w kwocie 700 zł., zaś w dniu 15go listopada 1882 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10tej z rana pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą. Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Starasól, 23go czerwca 1882.

L. 6333. (5762 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Hipolita Żurowskiego w kwocie 770 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya $1/2$ realności pod l. k. 21/51 i 34 na Podzameczu położonych, dłużniczki Anny Krzyżanowskiej własnych, w terminach: 26go września i 26go października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie się odbędzie.

Gdyby na powyższych terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin do ułatwiających warunków na 26go października 1882, o godzinie 4 z południa.

Cena wywołania połowy realności pod l. k. 21/51 stanowi 1756 zł. 10 ct., zaś realności pod l. k. 34 kwotę 1238 zł. $48\frac{1}{2}$ ct. w. a. Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Tak połowa realności pod l. 21/51 jakoteż l. k. 34 stanowi odrębną fizyczną całość i osobno sprzedane być mogą, w ten sposób, iż najpierw połowa realności pod l. k. 21/51 licytowaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, wreszcie z uwagi, iż wedle pozycyi dom 1 pag. 72 n. 6 on. wyciągu tabularnego ciąży w stanie biernym połowy realności pod l. k. 34 na Podzameczu, a mianowicie tej połowy, która przedtem jak dom 1 pag. 72 n. 4 haer. własność Antoniego Rozumkiewicza i Rozalii z Rozumkiewiczów Korbiczkowej stanowiła przez nabywcę w drodze licytacyi tejże połowy Naftalego Rebhuna tytułem $2/3$ części kupna dłużna suma 104 zł. w. a. z 6 pr. odsetkami, także tych wierzycieli, których pretensye ze stanu biernego tejże połowy realności na wspomnianą cenę kupna przeniesiono, a to: Szymona Rozumkiewicza, Katarzynę z Rozumkiewiczów Dąbrowską, Magdalenę z Rozumkiewiczów Kraińską, leżącą masę spadkową Maryanny Rozumkiewiczowej, a względnie tejże spadkobierców, Matyasza Drozdowskiego wreszcie Rozalię Drozdowską, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a ewentualnie, ich z nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomych tychże spadkobierców do rąk kuratora adwokata dra Rosenbacha i przez edykta zawiadamia.

Przemyśl, 12go lipca 1882.

L. 6952. (5763 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sum 736 zł. z prz. i 736 z prz. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 342 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużnika Tomasza Bielawskiego własnej w trzech terminach, mianowicie: dnia: 26go września, dnia 26go października i dnia 23go listopada 1882, o godz. 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w biurze Nr. 2.

Cenę wywołania stanowi kwota 36.666 zł. w. a. Wadyum wynosi 3667 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, niemniej wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego realności pod l. k. 342 w Przemyślu na Zasaniu położonej, t. j. po dniu 8 maja 1882 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez kuratora ustanowionego w osobie adwokata dra Tarnawskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 19go lipca 1882.

L. 5152. (5747 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności p. Konstantego Bzowskiego w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. realność pod l. 14 w Kolbuszowie położona, jak Tom. I pag. 258 Naftalego i Perli Troppów własna w dniach: 3 października, 3 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 6924 zł. w. a., wadyum 692 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 13 sierpnia 1882.

Licytacye.

L 6018. (5723 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 300 zł, wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 206 w Stryju położonej i wedle Dom. III. pag. 343 n 8 haer. Chaima Hersza Nussenblatta, Mojżesza Dawida Bałabana i Leiby Nussenblatta własnej, dnia 12 października, 16 listopada 1882, i dnia 11 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 11 stycznia 1883 o godzinie 3 po południu

Cena wywołania wynosi 1892 zł, zakład 190 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts registraturze.

Stryj, dnia 30 czerwca 1882.

L. 5192. (5659 1—3)

C. k. sąd powiatowy odbędzie w dniach 19 października, 15 listopada i 14 grudnia 1882 o 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności Nk. 52 w Królowy wyżnej lwyk. hip. 27 objętej, dłużnika Pawła Tydy własnej na zaspokojenie pretensyi galic. zakładu kred. włość we Lwowie w sumie 113 zł. 98 ct. wa. z pn. cena wywołania 600 zł. wa., wadyum 60 zł. wa., bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Grybów d. 29 czerwca 1882.

L. 2535. (5381 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 400 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 15 i 63 w Cichowie położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Joachima Lisowskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 2go października dnia 3go listopada i dnia 7go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem

Cena wywołania wynosi 2000 zł Wadyum zaś 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 18 czerwca 1882.

L. 322. (5725 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Menaschego Lichtmana w kwocie 209 zł w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 440 w Błażowy położonej ciała tabularnego niestanowiącej Mendla Habera własnej, w dniach 27 września, 30 października i 30 listopada 1882, każdym razem o 9 godz. rano.

Cena wywołania 140 zł Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 1 maja 1882.

L. 6023. (5722 1 3)

C k. Sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 3000 złr. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 25 w Stryju położonej, i wedle Dom II pag 97 n. 6 haer. Friedmana Orbacha własnej, dnia 19 października, 23 listopada 1882 i 25 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 25 stycznia 1883 o godzinie 3 po południu

Cena wywołania wynosi 7430 złr. 59 ct. Zakład 744 złr

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Stryj, dnia 30 czerwca 1882.

L. 2848. (5727 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 19go października, 22go listopada i 20go grudnia 18 2, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej pod l. k. 3 w Międzygorzu położonej, dłużnika Oleksy Zarzyckiego własnej, na rzecz Mechla Leib Zulla na zaspokojenie pretensyi w kwocie 80 zł. w. a. z pn. z odliczeniem zapłaconej już kwoty 20 zł. w. a. z pn. z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 160 zł. wadyum 16 zł. w. a.

Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 6go czerwca 1882.

L 2194. (5330 2—3)

C. k sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 9 października 6 listopada, i 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej, pod l. 2 w Trościańcu położonej dłużnika Tomasza Szulaka recte Szetenko własnej, na rzecz Salomona Lunenfelda celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 32 zł. i 4 zł. w. a zpn z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 68 zł w. a

Wadyum 6 złr. 80 ct. w. a.

Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Monasterzyska, 22 maja 1882.

L. 6017 (5724 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 2126 zł. 68 ct. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 49 w Stryju położonej i wedle Dom. IX pag. 190 n 12 haer. Chany Goldberg własnej dnia 12 października, 16 listopada 1882 i 11 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowym, w drodze publicznego przetargu. Gdyby realność ta przy pierwszych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 11 stycznia 1883 o godzinie 3 popołudniu.

Cena wywołania wynosi 8199 zł. zakład 819 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Stryj, dnia 30 czerwca 1882

L 2266 (5726 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 19 października, 22 listopada i 20 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności ciała tabalarnego niestanowiącej, pod l. c. 45 w Międzygórna położonej, dłużnika Wicka Szczygła własnej na rzecz Judy Pistreicha, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 6 zł. 60 ct. wa. z pn. z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 80 zł. wa, Wadyum 8 zł. wa. Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Monasterzyska, 22 maja 1882.

L. 6106. (5720 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 900 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 172 i 267 m. w Stryju położonej i wedle dom. III part II pag. 125 n. haer. i dom. III pag. 205 i 207 n. haer. do masy Hersza Waldmana należących, dnia: 19 października, 23 listopada 1882 i 25 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 25 stycznia 1883. o godzinie 3 popołudniu.

Cena wywołania realności Nr. 172 kwota 2957 zł. 89 ct. a realności Nr. 267 9459 zł. 59 ct. Zakład 296 zł. i 946 zł

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Stryj, dnia 30go czerwca 1882.

L. 2119. (5748 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie należytości Awigdora Lande mana w kwocie 33 zł 54 ct w zabudowaniu sądowem przymusową przetargową sprzedaż placu budowlanego i ogrodu pod l. 234 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej leżącej masy spadkowej po Koplu i Racheli Brennerach własnych, na dniu: 7go września i 5go października 1882, o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 75 zł. lub wyżej, zaś na dniu 2go listopada 1882 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 7 zł. 50 ct

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 20 maja 1882.

L. 16254 (5685 2—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy pożyczkowej Józefa Langrocka w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 365 dz. VIII w Krakowie położonej, małżonków Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich własnej, w jednym terminie to jest w dniu: 31 października 1882, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołanta wynosi 4575 zł. 88 ct., wadyum zaś 368 zł. w. a.

O powyższej sprzedaży zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 marca 1882 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Włyńskiego z substytucyą adw. dra Abłamowicza.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu krajowego w Krakowie przejrzane być mogą.

Kraków, 28 lipca 1882.

L: 6019. (5721 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 3200 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 43 w Stryju położonej i wedle dom. IV pars. II pag. 943 n. haer. Amalii Kimer własnej, dnia: 19 października, 23 listopada 1882 i 25 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 25 stycznia 1883, o godzinie 3 po południu.

Cena wywołania wynosi 8605 zł. 96 ct. zakład 861 zł

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Stryj, dnia 30go czerwca 1882.

L. 16409. (5689 2—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 833 zł. 53 ct. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galiz. Boden. Credit-Anstalt) w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia: 25 października, 27 listopada 1882 i 10 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Czarnej wsi w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 14170 zł. a wadyum 1417 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny kupna chęć mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków, 29 lipca 1882.

L. 5271. (5690 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 70 zł. odbędzie się na rzecz Szymona Ehrlicha w gmachu sądowym w trzech terminach mianowicie: dnia 11 października, 13 listopada i 18 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9tej rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l k. 19 w Rakowicaah położonej, Józefa i Reginy Trelow własna.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 340 zł. wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kraków, 26 lipca 1882.

L. 1024. (5719 3—3)

W dniach 12 września, 12 października i 14 listopada 1882 o godz. 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 4 w Wampierzowie położonej Józefa Działy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 50 zł.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 23 kwietnia 1882.

L. 2621 (5718 3—3)

C k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 22 rat po 12 zł. i resztującego kapitału 53 zł. 55 ct a w. z pn przedsięweźmie publiczna sprzedaż realności pod lk. 42 rep. 52 w Lipowcu położonej, dłużnika Jurka Warianki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 28 sierpnia, 28 września i 31 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 400 zł. a. w., wadyum zaś takowej 10 prc.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Rymanów, dnia 22 lipca 1882.

L. 3379. (5709 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza niniejszem, że na prośbę Salomona Ertla przeciw Mojżeszowi i Schulimowi Seifert pto 66 zł. a. w. z pn, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności dłużników pod l 116/263 w Turce położonej, w dniach 29 sierpnia, 29 września i 30 października 1882 o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 200 zł., zakład 20 zł. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko po cenie wywołania, na drugim zaś i niżej sprzedaną będzie.

Co do reszty warunków i stanu realności można się przekonać przy licytacyi,

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 7 lipca 1882

L. 6188. (5714 3—3)

W dniu 5 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. kons. 3 w Głęboce położonej, wyk. hip. 54 objętej. w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Pawlisz i Maryi Pawlisz a względnie tejże nieobjętej masie pto. 104 zł. 92 ct. a. w. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł., wadyum 45 zł. Na tym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany.

Sambor, dnia 15 czerwca 1882.

L 6989. (5715 3—3)

W dniach 4 września, 11 października i 13 listopada 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 17 st./131 n. w Zarajsku położonej, wykazem hipotecznym l 59 objętej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Stadnikowi pto. 196 zł a. w. z pn Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 zł., wadyum 70 zł Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć

C. k miejsko - delegowany sąd powiatowy.

Sambor, dnia 30 czerwca 1882.

L. 2866 (5717 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dłużnego kapitału 26 zł. 95 ct. i 21 rat po 6 zł a. w. z pn w tusądowem zabudowaniu w dniach 4 września, 9 października i 16 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Kuźmy Fereńca w Lipowcu pod lk. 1 subrep. 18 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Cena szacunkowa wynosi 300 zł., zaś wadyum 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć można w ts. registraturze.

Rymanów, dnia 28 lipca 1882

L. 8093. (5701 3—3)

W dniach 4 września, 16 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kalinowie położonej wyk. hip. l. 159 objętej w sprawie Eizyka Finsterbuscha przeciw Józefowi recte Jośłowi i Berli Littmanom pto. 977 zł w. a z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. w. a., wadyum 40 zł

Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby na powyższych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania nie została sprzedaną, ustanawia się trzeci termin na dzień 14 listopada 1882 o godzinie 10 rano w celu postawienia ułatwiających warunków licytacyjnych z tą uwagą, że niejawiący się wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do zdania większości jawiących się wierzycieli hypotecznych uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowany.

Sambor, dnia 30 czerwca 1882.

L. 7582. (5702 3—3)

Dnia 11 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lkons. 365/94 w Czukwi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Dawida Hopfingera przeciw Piotrowi Burdzie pto 28 zł. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 727 zł, wadyum 72 zł. 70 ct. Przy powyższym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Sambor, dnia 20 czerwca 1882.

L. 16818. (5684 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w kwocie 6000 złp. czyli 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 366 dz. I (534 gm. V.) w Krakowie położonej, Aleksandra Ziembowskiego a względnie tegoż masy spadkowej i Julii Ziembowskiej własnej, w dwóch terminach to jest dnia: 8 listopada a i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Gdyby w powyższych terminach realność ta przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 13 grudnia 1882, o godzinie 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 27838 zł. w. a, wadyum zaś wynosi 2783 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków, 28 lipca 1882.

L. 7511. (5562 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 9388 złr. 58 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą będzie w dniach 11 października 1882 i 16 listopadada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż dóbr Szeptyce wedle Dom. 196 p. 175 n. 25 haer. obecnie karta własności B. poz. 6 i 7 Seweryna Augustynowicza własnych, pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 41.066 złr. a. w. obrachowana.

Wadyum wynosi 4106 złr. a. w. i może być złożone bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź tez w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w „Gazecie Lwowskiej„ notowanego obliczonych.

Gdyby w powyższych dwóch terminach rzeczone dobra, wyżej lub przynajmniej za cenę wywoławczą nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 17 listopada 1882 o godzinie 10 rano, z tem, że niestający wierzyciele za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w ts registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, obydwie strony, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie w czas doręczoną została, do rąk kuratora adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor, 11 lipca 1882.

L. 2461. (5554 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 211 zł. 62 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 141 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej a własność dłużniczki Maryanny Ptakowej stanowiącej w trzech terminach: dnia 2go października, dnia 3go listopada i dnia 7go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 600 zł. Wadyum zaś 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej. Niepołomice, d. 16 czerwcc 1882.

L. 13856. (5391 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 27 września, 30 października i 4 grudnia 1882, nastąpi licytacya nietabularnej realności Pańka Hałuszczyńskiego własnej lk. 90 w Jazłowcu na 180 zł. wa. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Tauby Schnayer w kwocie 6 zł. wa. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze. Wadyum 18 zł. wa.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz dnia 30 stycznia 1882.

L. 2953. (5472 3—3)

Dnia 13 września, 13 października i 13 listopada 1882, każdego razu o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia pretensyi Joachima Gronnera w kwocie 318 zł. 10 ct. wa z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi.

a) połowy parceli budowanej pod Nr. 213 w Swiętnikach położonej, wykazem hipotecznym Nr. 329 ks. gł. gm. kat. Swiętniki objętej, tudzież połowy stojącego na tej parceli budynku murowanego i

b) połowy parcel gruntowych wyk hip. Nr. 571 ks. gł. gm. kat. Swiętniki objętej, w Swiętnikach położonych, dłużnika Franciszka Kotarby vulgo Opitą zwanego własnością będących.

Cena wywołania wynosi dla posiadłości wyk. hip. 329 objętej kwotę 2025 zł. wadyum 202 zł., zaś dla posiadłości wyk. hip. 571 objętej, cena wywołania wynosi 275 zł, a wadyum 27 zł. 50 ct w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze tut. Sądu.

Podgórze dnia 13 lipca 1882.

L. 2453. (5549 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 206 zł. 55 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 352 w Niepołomicach położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużniczki Tekli Szewczykowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 10go października, dnia 10go listopada i dnia 14go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 17go czerwca 1882.

Upadłości.

L. 6123. (5746 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż w miejsce byłego ck. sędziego powiatowego w Brzeżanach p. Ottokara Ansiona ustanowił obecnego c. k. sędziego powiatowego w Brzeżanach pana Dr. Emila Hillbrichta komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Ozyasza Ehre.

Złoczów, dnia 22 lipca 1882

L. 27908 (5776)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia 30 lipca 1867, l. 41953, do majątku Augusta Schumana, byłego właściciela fabryki maszyn pod firmą: „August Schuman we Lwowie“, otworzony konkurs uchwałą z dnia 12 sierpnia 1882, l. 27908, zniesiony został.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 20100. (5760 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich):

I. Borki przyległość do Dąbrówki w gminie katastralnej Borki,

Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole Jazy et Deputaty jedno ciało tabularne przyległość do Bukowy, w gminie katastralnej Mostki,

Golce w gminie katastralnej Golce,

Bukowina przyległość do Ulanowa w gminie katastralnej Bukowina, okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie,

Ostrówek w gminie katastralnej Ostrówek,

Koćmierzów w gminie katastralnej Koćmierzów,

Kajmów w gminie katastralnej Kajmów,

Zalesie w gminie katastralnej Zalesie, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

Podwizerzyniec przyległość do Łańcuta w gminie katastralnej Podzwierzyniec, w okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie;

Połomyja i Połomyja część Gadajówka, w gminie katastralnej Połomyja,

Żarnowa w gminie katastralnej Żarnowa,

Zyznów w gminie katastralnej Zyznów, w okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie,

Trzebuśka przyległość do Sokołowa, w gminie katastralnej Trzebuśka z miejscowością Kąty, — w okręgu Sądu powiatowego w Sokołowie,

Hermanowa dolna i Hermanowa górna w gminie katastralnej Hermanowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

II. Wola Krogulecka przyległość do Barcic w gminie katastralnej Wola Krogulecka,

Rogi w gminie katastralnej Rogi, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu,

Kadcza przyległość do Starego Sącza, w w gminie katastralnej Kadcza — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu,

Ponice przyległość do Rabki w gminie katastralnej Ponice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym targu,

Bogoniowice przyległość do Ciężkowic w gminie katastralnej Bogoniowice, w okręgu Sądu powiatowego w Ciężkowicach, położonych, nowe wykazy tabularne (hipoteczne) otwarte zostały i że termin wyznaczony edyktem pierwszym z 31 grudnia 1880 l. 20100 do zgłoszenia praw rzeczowych w §. 7 lit. a. b. ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d p.p. przewidzianych odnoszących się do nieruchomości owemi nowemi wykazami tabularnemi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w pomienionych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 marca 1883 włącznie, a mianowicie co do wykazów tabularnych I. oznaczonych do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych II. oznaczanych do sądu obwodowego w Nowym Sączu tem pewniej wnieśli, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy dla stron pojedyńczych przedłużony być nie może, a przywrócenie zaniedbanego tego terminu edyktalnego do stanu pierwotnego nie ma miejsca.

Kraków 14 lipca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 32657. (5442 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 stycznia 1882 do l. 3085 wniósł Stanisław Obertyński przeciw spadkobiercom Stanisława Wierzchowskiego i innym pozew o zapłatę sumy 22000 zł. a. w. z pn. ze spadku po Stanisławie Wierzchowskim i z hipoteki dóbr Piwowszczyzna, na który to pozew, termin dziesięciodniowy do wniesienia obrony wyznaczono, i tut. sąd. uchwałą z dnia 28 stycznia 1882, do l. 3085 ustanowiono dla pozwanych Emilii z Dąbrowskich Wojciechowskiej, Władysława Dąbrowskiego, Ludwika Dąbrowskiego i Leokadyi z Dąbrowskich Januszewskiej za granicą w Kamieńcu podolskim zamieszkałych, kuratora w osobie p. adwokata Dr. Romanowskiego, z substytucyą p. adw. Dr. Leona Madeyskiego, któremu pozew powyższy doręczono i oraz doręczenie takowego do rąk własnych tych pozwanych zarządzono.

Ponieważ dowody doręczenia powyższego pozwu wymienionym za granicą zamieszkałym pozwanym dotychczas do sądu tut. nie nadeszły, przeto wzywa się tychże niniejszem, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi, któremu też dalsze uchwały w tej sprawie dla nich wydane doręcza się, dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i jego sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wynikające następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą

Lwów, dnia 29 lipca 1882.

L. 3958 (5742 2—3)

Ces. król sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Karola dw. im. Teklę, Józefa, Maryę i Sabinę Rychli, że Salamon Zucker i Dawid Zucker sub. praes. 5 lipca 1882 l. 3958 wnieśli prośbę o zaintabulowanie ich w drodze sprostowawczej za współwłaścicieli realności l. k. 312 w Rzeszowie położonej, wskutek której do rozprawy w §. 8 ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. wskazanej w biurze VII termin na 30 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Tym nieobecnym, dla których ustanowiono kuratorem adw. Dr. Reinesa z substytucyą adw. Dr. Fechtdegena się więc zaleca, aby kuratorowi potrzebną informacyę i dowody udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wskazali.

Rzeszów, 17 sierpnia 1882.

L 3959. (5743 2—3)

Ces. król sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Błażeja i Reginę małżonków Pristajów, że Salamon Zucker i Dawid Zucker sub. praes. 5 lipca 1882 l. 3959 wnieśli prośbę o zaintabulowanie ich w drodze sprostowawczej za współwłaścicieli realności lk. 311 w Rzeszowie położonej, wskutek której do rozprawy w §. 8 ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. wskazanej w biurze VII termin na dzień 30 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono

Tym nieobecnym, dla których ustanowiono kuratorem adw Dr. Reinesa z substytucyą adw. Dr. Fechtdegena się wię zaleca aby kuratorowi potrzebną informacyę i dowody udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wskazali

Rzeszów, 17 sierpnia 1882.

L. 1008. (5338 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Honoratę Martyniak, że uchwałą z dnia 7 sierpnia 1880 l. 6942 dozwolone zostało zaintabulowanie prawa własności Mojżesza Arona dw. im Teichmana i Sury Teichmanowej do realności pod l. sp 290 w Złoczowie w stanie czynnym a zarazem zaintabulowanie obowiązku wypłaty Honoracie Martyniak po śmierci Maryi Enderle sumy 100 zł. w. a w stanie biernym rzeczonej realności pod l. sp. 290 w Złoczowie.

Ponieważ miejsce pobytu Honoraty Martyniak nie jest znane, ustanowiono uchwałą z dnia 27 marca 1882 l 1008 dla niej kuratora adwokata Mijakowskiego ze zastępstwem adw. Billeta i doręczono pierwszemu w jej imieniu uchwałę z dnia 7 sierpnia 1880, l. 6942.

Złoczów, dnia 27 marca 1882.

L 6070. (5328 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Flauma, aby się do spadku Chaima Flauma zmarłego w Szczucinie w dniu 11 stycznia 1872 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Aronem Flaumem pertraktownym zostanie.

Dąbrowa, 17 lipca 1882.

L. 431 (5676 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do Jarosława Aweyde, byłego zastępcy c. k. notaryusza w Nowym-Targu, później w Krościenku, a wreszcie w Wiśniczu, z tytułu urzędowania jego, pretensye aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w „Gazecie Lwowskiej“ do Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły, gdyż po upływie tego terminu dewinkulacya złożonej przez Jarosława Aweyde kaucyi i zwrot takowej właścicielowi nastąpi.

Kraków, dnia 11 sierpnia 1882.

L 17296. (5740)

C. k. Sąd krajowy jako hanlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „Pierwsza spółka dla wywozu wyrobów żelaznych Swiątnickich w Krakowie L. Halski i sp.“ z następującemi postanowieniami, a mianowicie że:

1) siedzibą tej spółki jawnej jest Kraków;

2) jawnymi spólnikami tej spółki są: Ludwik Halski kupiec w Krakowie, Henryk Alojzy Teleżyński inżynier kolei Karola Ludwika w Krakowie, i Walenty Halski kupiec we Lwowie.

3) spółka rozpoczyna swe czynności z dniem 1 sierpnia 1882

4) do zastępywania spółki upoważniony jest spólnik jawny Ludwik Halski, który firmę spółki w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśniętemi stampilią wyrazami „Pierwsza spółka dla wywozu wyrobów żelaznych Swiątnickich w Krakowie“ nazwisko swe „L. Halski“ własnoręcznie położy, zaś wszelkie weksle i zobowiązania pożyczkowe obok podpisu „L. Halski“ pod stampilią powyższą położonego, mają być opatrzone podpisem jeszcze drugiego spólnika jawnego.

Kraków, 28 lipca 1882.

L. 7015. (5496)

Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Andrzeja Sozańskiego właściela $^1/_4$ części, Stefana Matkowskiego właściela $^3/_4$ części z części dóbr Sielec dom. 46 pag. 297 zapisanej, tudzież Jana Winnickiego wedle dom. 46 pag. 289, Bazylego Winnickiego dom. 46 pag. 291 i Heleny Jaworskiej dom. 46 pag. 295, właścieli części dóbr Sielec, a względnie ich prawo-nabywców z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Samborze z dn. 14 czerwca 1882 do l. 38 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tychże majętnościach ustanowił tymże kuratora ad actum P. adwokata Dr Budzynowskiego zaś zastępcą tegoż P. adwokata Dr Steuermanna w Samborze zamieszkałych, ktoremu to kuratorowi wspomnianych wyżej właścieli części dóbr Sielec potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor, 20 czerwca 1882.

L 2225. (5316 1—4)

C k Sąd powiatowy w Nowemsiole wzywa wszystkich spadkobierców, legataryuszów i wierzycieli, ktorzyby do spadku ś. p. Marcina Zakaszewskiego zmarłego 12 stycznia 1878 w Ohijowcach w Rossyi bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, jakie kolwiek prawa rościli, by prawa swe i pretensye do spadku w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, tem pewniej w tutejszym c. k. Sądzie zgłosili, ile że w razie przeciwnym spadek ten, dla którego ustanowiono kuratorem Jakóba Weinsafta ze Zbaraża, przyznany i wydany zostanie osobom, które prawa swe do tegoż należycie wylegitymują

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 22 lipca 1882.

L. 1036. (5679)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „Leon Goldberger w Porąbce“ którą używać będzie jako dzierżawca propinacyi i przedsiębiorca budowlany, podpisując takową „Leon Goldberger“.

Wadowice dnia 8 lipca 1882.

L 18585. (5772 1—3)

Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli się znajdują — jako to:

1) do l. 18585/8'. Odebrane od Judy Zucherberga 3 złr. 54 ct., srebrny zegarek ze srebrnym łańcuszkiem, skórzanna czerwona portmonetka, szara płótaiana tytonierka i fartuch szary włóczką haftowany.

2) do l. 18949. Przydybane u Jana Chruszcza 8 sznurków korali, które we wrześniu 1881 na łąkach za rogatką żółkiewską znaleźć miał.

3) do l. 21953. Kwota 16 złr. pochodząca ze sprzedaży klaczy, rasy chłopskiej, barwy czarnej nieco w bronz, wzrostu niskiego, 7 do 8 lat liczącej.

4) do l. 16375. Woreczek na pieniądze z czarnej skórki.

5) do l. 22259. Wosk biały z workiem odebrany skazanemu 8/12 1881.

6) do l. 1038/82. 5 klg. 37 dg. lnu, 3 klg. 25 dg. konopi, 7 zwojów szarych nici, para majtek, fartuszek, szpencer, 2 chustki i żelaziwo w drobnych kawałkach.

7) do l. 1321. Znaleziona przez Władysława Śliwińskiego tabakierka rogowa;

8) do l. 19234 worek, płachta i 2 skórki z baranа czarnego i rudego.

9) do l. 8379. Odebrane od Alfreda Tomaszewskiego rzeczy: surducik dziecięcy wełniany w paski, kamizelka sukienna niebieska, chusteczka biała z niebieskim brzegiem, stara chustka wełniana szara w duże kwadraty i scyzoryk w okładce z perłowej macicy.

10) do l. 11365 Odebrany od Małanki Sołuk krótki kożuch z białych baranów.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej" licząc, swoje prawa własności sądowi udzielili, w razie przeciwnym bowiem przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów, dn. 20 sierpnia 1882.

L. 2819 (5389 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie ustanowił w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu, imieniem wysok. Skarbu przeciw spadkobiercom ś. p. Jędrzeja Bargla pto 5 razy po 10 zł. 25¾ ct. i 12 razy po 5 zł 3 ct. w. a. dla niewiadomego z życia i miejsca zamieszkania Franciszka Bargla, a względnie dla tegoż z życia i miejsca zamieszkania nieznanych spadkobierców kuratorem p. adw. Dr. Fiternika w Samborze celem doręczenia temuż dalszych uchwał w powyższej sprawie zapaść mających.

O czem się Franciszka Bargla a względnie tegoż spradkobierców zawiadamia.

Sambor, dnia 30 marca 1882.

L. 2551. (5413 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia Mikołaja Zimer i Karola Zimer w Rossyi w niewiadomem miejscu przebywać mających, że w skutek zgłoszenia Daniela Berga, prawa własności do parceli budowlanej nr. 435 w wykazie hipotecznym gminy Mikulińce z Konopkówką nr. 781 do parcel gruntowych 1088/1, 1088/3, 1130/1, 1219/1 1290/1 1312/1, w wykazie hipotecznym Nr. 782 tejże gminy i do parcel grnntowych 1186, 1088/2, 1088/4, 1219/1, 1290/2, 1297/3, i 1312/2, kuratorem Henryka Göthera z Konopkówki ustanowiono, i że zanotowanie tego zgłoszenia w pomienionych wykazach zarządzono, i do ustnej rozprawy w myśl §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. P. P termin na dzień 22 sierpnia 1882 o godzinie 9 z rana wyznaczono, na który się Mikołaja i Karola Zimerów do rąk kuratora i edyktem niniejszym zawzywa.

Mikulińce, 29 czerwca 1882.

L. 2788. (5411 1—3)

C. k. Sąd krajowy wiadomo czyni nieznanej z pobytu Michalinie Jankowskiej, że w dniu 10 lipca 1881 zmarł w Krakowie Teofil Zachałka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Rzeczą będzie Michaliny Jankowskiej w przeciągu jednego roku od daty niżej wyrażonej zgłosić się do spadku po rzeczonym Teofilu Zachałce w sądzie tutejszym, bo inaczej postępowanie prawne z ustanowionym dla niej w osobie adw. Dr. Leo kuratorem, oraz zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonem będzie.

Kraków, dnia 3 lutego 1882.

L. 7339. (5304 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmę: „F. Vincenz i sp. rafiinerya i handel nafty w Słobodzie Rungurskiej" wpisać kazał.

Kołomyja, dnia 13 lipca 1882.

L. 7509. (5306 1—3)

C. k. obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Teofila Więcławskiego a na wypadek jego śmierci tegoż z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciw niemu i innym w dniu 27 czerwca 1882 do l. 7509, pozew o zniesienie wspólnictwa co do części dóbr Kropiwniki wniesiony został, który do pisemnego postępowania z terminem 90cio dniowym do obrony zadekretowanym został, i że dla niego, względnie jego spadkobierców kuratorem adw Dr. Budzynowski ze substytucyą adw. Dr. Kohna ustanowionym został, przeto będzie rzeczą niewiadomych spółpozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać, w przeciwnym razie bowiem skutki z zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 11 lipca 1882.

Zl. 4266. (5610 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Gurahumora wird bekannt gemacht, daß am 28 December 1881 die Hauptmannswittwe Josefine Iwanczay geb. Wernitz zu Gurahumora ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf ihre Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Hr. Edmund Wieleżyński k. k. Steuereinnehmer in Gurahumora als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde

K. k. Bezirksgericht

Gurahumora, am 12 August 1882.

Zl. 4422. (5303 1—3)

Uiber Ansuchen des Wolf Goldberg gegen Verständigung der dem Wohnorte nach unbekannten Erben nach Moses Goldberg Namens Nussin Elias Goldberg, Josef Schloma Goldberg und Efroim Goldberg, wurde mit dem hg Bescheide vom 20ten Juli 1882, Zl. 4422 der Bittsteller als Eigenthümer der Realität sub CN. 12/146 in Tyśmienitz intabulirt, für die des Wohnortes unbekannten Personen zum Curator Samuel Thenen bestellt, und demselben der bezogene hg Bescheid für dieselben zugestellt.

Es liegt demnach dem Nussin Elias Goldberg, Josef Schloma Goldberg und Efroim Goldberg ob sich in dieser Angelegenheit entweder selbst zu vertreten oder einen andern Sachwalter zu bestellen und dieselben dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens dieselben die nachtheiligen Folgen sich selbst werden zuschreiben müssen.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica, am 20ten Juli 1882.

L. 1192. (5286)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Aleksander Waniek", której używać tenże będzie jako właściciel towarów mięszanych w Żywcu podpisując takową „A. Waniek".

Wadowice, dnia 8 lipca 1882.

L. 1172. (5289)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Bialsko Bielskie stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Białej, iż na zgromadzeniu og lnem, odbytem dnia 30 marca 1882 wybrani zostali w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi i ich zastępców mianowicie, w miejsce Roberta Mayi, Wacława Władysława dw im Lecha, Józefa Homolacza, Józefa Nikorowicza, Dr. Wincentego Nyeza, i Dr. Edwarda Schnajdera, Edward Lang, Jan Dełkowski, i Aleksader Tischer na członków dyrekcyi, zaś Adolf Miksch i Dr. Józef Bogdanik na zastępców Dyrektorów Towarzystwa rzeczonego, którzy w imieniu Stowarzyszenia następnie podpisywać będą: Edward Lang, Jan Dołkowski, Aleksander Fischer, Adolf Miksch, Dr. Józef Bogdanik.

Wadowice, dnia 30 czerwca 1882.

L 1584. (5680)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Samuela Haberfelda" którą używać będzie jako właściciel fabryki cukierków i czekolady w Białej, podpisując takową: „S Haberfeld".

Wadowice, dnia 29 lipca 1882.

L. 2619. (5438 2—3)

Benziona Marmor z miejsca pobytu nieznanego zawiadamia się, iż Abraham Katz temuż pozew o zapłacenie kwoty 50 zł wytoczył i że mu kuratorem Samuel Gottesman ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 26 czerwca 1882

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

W Łomnie, należącej do dóbr **Henryka** hr. **Chamborda** w powiecie Turczańskim jest przy nowo otworzyć się mającym Zakładzie leczniczym posada lekarza miejscowego z płacą roczną 500 zł., wolnem mieszkaniem, ogradem i opałem za kontraktem służbowym do obsadzenia.

Pp. kandydaci raczą wnieść podania do podpisanego zarządu dóbr.

Bliższej informacyi udzieli we Lwowie Wiel. **Kłodnicki,** ulica **Majerowska l. 8.** (5669 3—3)

Od zarządu dóbr hr. Chamborda.

Łomna, dnia 15 sierpnia 1882.

Filla

Ogłoszenie.

Zarząd bursy nauczycielskiej **w Tarnopolu** ogłasza, iż na rok szkolny 1882/3 przyjmuje do bursy uczniów szkół średnich i seminaryów za opłatą miesięczną 8 zł., dając im za to zupełne utrzymanie i pomoc naukową.

Synowie nauczycieli ludowych mają pierwszeństwo przed innymi.

Podania wnosić należy na ręce sekretarza. (5758)

St. Majerski.

Sekretarz.

L 36. (5757 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 12go września odbędzie się pisemna i ustna licytacya na budowę szkoły **w Dąbrowie.**

Cena wywołania 13614 złr. 51 ct. w. a.

Wadyum 19 prc. ceny wywołania.

O bliższych warunkach można dowiedzieć się u przewodniczącego komitetu.

Z komitetu budowy.

Dąbrowa, dnia 8 sierpnia 1882 r.

Przewodniczący

Leonard Wiśniewski.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Dyamenta szklarskie

do przecinania szyb
1 sztuka po 1 zł. 40 ct., 2 zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 10 zł. i wyżej.

Szyby zagraniczne do okien.

Szyby kolorowe czerwone, szafirowe, zielone, żółte, fioletowe, białe matowane i deseniowane.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy
w Kisielce

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 33—?)

Młodzież uczęszczająca do szkół publicznych, znajdzie wygodne umieszczenie z dobrym wiktem, usługą i opieką staranną. — Na żądanie język francuski i muzyka udzielanemi być mogą. – Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej“. (5737 3—6)

Wielki magazyn
broni
i przyborów myśliwskich
Franciszka Ehrlicha

we Lwowie, Rynek licz. 22

poleca na sezon letni do uczmaicenia festynów, wycieczek i zabaw towarzyskich, swój wyłączny skład na całą Galicyę

Ogni sztucznych

salonowych, ogrodowych i wodnych, jako też balonów i latarń papierowych do illuminacyi, niemniej balonów do puszczania za pomocą ogrzanego powietrza w 10 różnych wielkościach i kolorach

po cenach najniższych.

Przy większych zamówieniach upraszam o 8 do 12 dniowy termin do wykonania, jak również o stosowny zadatek. Szczegółowy **cennik** na żądanie gratis i franco. (4379 10—10)

Praktykant gospodarczy, który sposobi się na dobrego ekonoma i posiada ukończone studya agronomiczne, jako też **udowodni zdatność swoją i wzorowe zachowanie** dotychczasowe, znajdzie umieszczenie **w Litiatynie,** p. **Brzeżany.** (5796 2—2)

W jednej z fabryk maszyn parowych i rolniczych w Królestwie Polskiem wakuje posada

Werkmajstra
(Werkführera)

warstatów ślusarskich i mechanicznych. Zdolni, młodzi i energiczni kandydaci posiadający język polski, zechcą swe curiculum vitae nadsyłać **do Biura ogłoszeń pod firmą Rajchman i Frendler** do Warszawy ul. Senatorska **Nr. 22 pod lit. O. O.**
L. 01616. (5631 3—3)

Dla Rodziców.

Pewna rodzina obywatelska, przeniosłszy się do Lwowa, dla edukacyi własnych dzieci, może umieścić u siebie dwóch uczniów, nad którymi rozciągnęłaby prawdziwie rodzicielską opiekę tak pod względem nauk, moralności, jakoteż zdrowia i wygód domowych. Postęp w językach obcych, mianowicie niemieckim, francuskim i angielskim znacznie ułatwiony przez codzienną w domu konwersacyę. — Na żądanie, referencye jak najlepsze. — Warunki umiarkowane. — ADRES: **K. F. B.** Ulica Ossolińskich l. 10. Schody VII. Drzwi 45 (5581 3 6)

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane	1 zł. 50 ct.
jabłka i gruszki w najlepszym gatunku	1 zł. 50 ct.
Śliwki	1 zł. 20 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger
w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych. (5428 3—27)

Do sprzedania
za 20.000 zł.

(z tego około 8 000 zł. długów hipotecznych pozostać może w całości) przy ulicy **Kurkowej** Nr. 35, 37 i 39 we Lwowie tuż obok klasztoru Panien Franciszkanek w najzdrowszej, najpiękniejszej i najprzyjemniejszej okolicy m. Lwowa — bardzo

piękna realność

(niegdyś własność hr. Konarskich), składająca się z **trzech** murowanych **domów** parterowych, jednopiątrowej kamienicy (całkiem nowej i dwu morgowego ogrodu w rodzaju parku angielskiego; w ogrodzie pełno różnych a rzadkich kwiatów, młodych, doborowych a licznych gatunków drzew owocowych, krajowych i zagranicznych, słowem ogród tak urządzony i tak wzorowo utrzymany, jakiego we Lwowie z pewnością nie znajdzie. Bliższa wiadomość u właściela na miejscu, lub przy ulicy Kopernika l. 38 na dole Isza brama w kancelaryi. Niżej 20.000 zł. realność ta nie bedzie wcale sprzedaną. (5767 1–3)

---

50 centów Losy wielkiej TRYESTYŃSKIEJ LOTERYI wystawowej

Tylko 50 centów
kosztuje **LOS** wielkiej

Tryestyńskiej LOTERYI
wystawowej.

Losy te nabyć można we wszystkich kantorach wymiany, we wszystkich kasach stacyj kolejowych i okrętów parowych, w c. k. urzędach pocztowych, składach tytoniu, kolekturach loteryjnych i we wszystkich innych miejscach sprzedaży losów austro-węg. monarchii.

Bogato uposażona loterya zawiera:

1 główną wygranę na 50.000 zł.
1 „ „ „ 20.000 „
1 „ „ „ 10.000 „
w gotówce

dalej inne wielkie wygrane w wartości złotych 10.000, 5.000, 3.000, 1.000, 500, 300, 200, 100, 50 i 25

ogółem **tysiąc** z urzędu **wygranych** w wartości

złotych 213.550 złotych

Nadto wiele innych wielkiej wartości wygranych, składających się z przedmiotów ofiarowanych przez wystawców.

Chcący się zająć sprzedażą losów, zechcą się zgłosić bezzwłocznie **do oddziału loteryjnego wystawy Tryestyńskiej** (Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung) **2. Piazza grande w Tryeście.** (5514 3—2)

Przy zamówieniach pojedyńczych losów należy przesłać 15 ct. na opędzenie portoryum.

We Lwowie losy nabyć można w gal. Rustykalnym banku kredytowym, tudzież w zakładzie kredytowym ziemskim dla Galicyi i Bukowiny.

Familia francuska

zamieszkała **we Lwowie,** życzy sobie przyjąć na mieszkanie z całkowitem zaopatrzeniem pp **studentów** ze szkół gimnazyalnych, gdzie będą pod dozorem rodzicielskim, opieką staranną i wychowaniem moralnem i bezpiecznem. – Bliższa wiadomość u pana **J. Gorgolewskiego,** pod licz 21 m. Piekarska. (5749 2 3)

Od dwóch lat będąc silnie cierpiącą na Ischias w nodze, rozmaitych używałam środków, lecz wszystkie okazały się bezskuteczne, wreszcie wysłano mnie do morskich kąpieli, ale i te bardzo małą ulgę mi przyniosły, dopiero po użyciu siarczano-borowinowych kąpieli **w Pustomytach**, cierpienie moje całkiem usuniętem zostało.

Augustyna Dzieduszycka.

Zl. 941.

Pferde (Castraten) Verkauf.

Am 1ten September l. J. werden in **Lemberg** und **Sanok** je 6 Castraten *plus offerenti* verkauft.

K. k. Staatshengsten-Depôt zu Drohowyże.

(5739 1—2)

WINA lecznicze
wyrobu
Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i weale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyżazają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzajn, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze.“

Wny Dr. **Karol Braun** von **Foernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu:
„Wina lecznicze p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał.“

Wny Dr. **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków.“

Wny Dr. Drasche profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnémi.“

Wny Dr. Lorinser jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza:
„Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się można.“

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882. **Prof. Dr. Edward Korczyński**
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego przez Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca 1/4 litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece „pod Gwiazdą“

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO,** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p. Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka s p. Tarczyńskiego w Jarosławiu apteka p. Rehma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego, w Bełzie apteka p. A. Grossa, w Bolechowie apteka p. K. Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p. Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.
Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Dr. Karol Mikolasch
właściciel apteki pod „Gwiazdą“ we LWOWIE
FIRMA: Piotr I

IWONICZ
zakład zdrojowo kąpielowy.

Zdroje jedyne w swoim rodzaju, **słone, jodo-bromowe,** kąpiele ciepłe mineralne i nowo w tym roku otwarte a z najlepszym już skutkiem używane borowinowe, tudzież zimne basenowe i natryskowe w nowych wśród zakładu zbudowanych i nader ozdobnych a wygodnych łazienkach, żętyca, wyborny nabiał, wody mineralne wszelkiego rodzaju, apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu, słowem, wszelkie urządzenia, które pożytecznym i miłym czynią pobyt w tym, klimatycznie nader korzystnie a zarazem malowniczo położonym zakładzie.

Z dniem 15go sierpnia rozpoczyna się ostatni sezon, trwający do końca września, a odznaczający się, jak poucza długoletnie doświadczenie, najtrwalszą pogodą

Ceny mieszkań o 1/3 zniżone.

(5614 3—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki